

poradnik BIBLIOTEKARZA

Listopad

11/2005

- AGNIESZKA JANKOWSKA: Biblioteki pedagogiczne – ewolucja do czego?
- PAWEŁ TANEWSKI: Biblioteka polska w Londynie
- LUCJAN BILIŃSKI: Zasady i tryb przyznawania dotacji na upowszechnianie czytelnictwa
- IRENA ZALEWSKA: Polscy laureaci Literackiej Nagrody Nobla. Projekt edukacyjny



Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

INDEKS 369594

ISSN 0032-4752

Szanowni Państwo

Na mocy ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich jest organizacją pożytku publicznego. Zgodnie z ustawą, SBP uzyskało prawo korzystania z dobrowolnych odpisów od podatku dochodowego osób fizycznych i prawnych w wysokości 1%. Pozyskane środki są przeznaczane wyłącznie na cele statutowe Stowarzyszenia.

Pierwsze odpisy w ramach 1% trafiły do SBP w 2005 r. Wszystkim Darczyńcom, Zarząd Główny Stowarzyszenia składa z tego tytułu serdeczne podziękowania.

Również w 2006 r. pragniemy skorzystać z publicznego wsparcia. Zwracamy się zatem do Państwa z prośbą o rozważenie możliwości dokonania wpłaty wspomagającej naszą działalność.

W celu przekazania 1% podatku dochodowego prosimy wpisać obliczoną kwotę (zaokrągloną w dół do 1 zł) we właściwe pole druku rozliczeniowego PIT, co będzie równoznaczne ze zmniejszeniem należnego podatku lub zwrotu nadpłaty z Urzędu Skarbowego. Następnie należy wypełnić polecenie przelewu i wpłacić deklarowaną kwotę.

Poniżej zamieszczamy kopię blankietu wraz z danymi SBP, umożliwiającymi prawidłowy przekaz pieniędzy na rachunek Stowarzyszenia.

Z koleżeńskim pozdrowieniem i podziękowaniem

**Zarząd Główny
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich**

Warszawa, październik 2005 r.

Polecenie przelewu / wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy		ZARZĄD GŁÓWNY STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH KONOPCZY-	
nazwa odbiorcy cd.		ŃSKIEGO 5/7 00-335 WARSZAWA	
nr rachunku odbiorcy		7 0 1 1 6 0 2 2 0 2 0 0 0 0 0 0 0 0 2 8 1 4 5 3	
nr rachunku zlecającego (przelew) / kwota słownie (wpłata)		5 5	
waluta		P PLN	
kwota			
nazwa zlecającego			
nazwa zlecającego cd.			
tytułem		1% PODATKU	
tytułem cd.			
Oplata.			
pieczęć data i podpis(y) zlecającego na ostatnim blankiecie			

odcinek dla zlecającego

Poradnik BIBLIOTEKARZA nr 11 (668), 2005

W NUMERZE

Jadwiga Chruścińska	2	Od redaktora
PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE		
Agnieszka Jankowska	3	Biblioteki pedagogiczne – ewolucja do czego?
Małgorzata Sikorska, Urszula Tobolska	6	Doskonalenie nauczycieli w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej we Wrocławiu – bilans czterech lat doświadczeń
<i>Świat bibliotek</i>		
Paweł Tanewski	11	Biblioteka polska w Londynie
<i>Cyfrowe okolice (3)</i>		
Henryk Hollender	15	Trygonometryka kulista i katalog
<i>Prawo w bibliotece</i>		
Lucjan Biliński	16	Zasady i tryb przyznawania dotacji na upowszechnianie czytelnictwa
Krystyna Kuźmińska	18	Porady prawne
RELACJE		
Jolanta Mikołajczyk	21	Książka w działalności resocjalizacyjnej
KSIĄŻKA		
<i>Świat książki dziecięcej</i>		
Stanisława Niedziela, Urszula Kuś	23	Rok wodnika Joanny Papuzińskiej
<i>Moje lektury</i>		
Hieronim Sieński	27	Bibliologia, biblioteki, bibliotekarze
Dorota Grabowska	28	Od geologii do bibliotekarstwa
<i>Kalejdoskop</i>		
Bogdan Klukowski	29	Zaciemnione stulecie
	30	Harold Pinter laureatem Literackiej Nagrody Nobla 2005
BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO		
Agnieszka Kuźniar	31	W Pigionianum
<i>Moja biblioteka</i>		
Dorota Olejnik	32	Praca bibliotekarza pozytywnie zakręconego
Anna Pietruszka	33	„Biblioteka otwarta dla Ciebie” w PiMBP w Kole
Z WARSZTATU METODYKA		
Beata Walczak	34	Droga do wolności. Scenariusz lekcji z okazji 25. rocznicy NSZZ „Solidarność”
Irena Zalewska	36	Polscy laureaci Literackiej Nagrody Nobla. Projekt edukacyjny
<i>Wi@domości</i>	40	

Spisy treści „Poradnika Bibliotekarza” dostępne w Internecie pod adresem <http://ebib.oss.wroc.pl/czasopi-sma/czas2.html> „Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy”. Informujemy również naszych Czytelników, że mogą korzystać z adresu poczty e-mail: wyd.sbp-portal@wp.pl; sprzedaz_sbp@wp.pl

Od Redaktora

Już od ponad roku Polska, jak również i biblioteki znajdują się, z racji członkostwa naszego kraju, w gestii oddziaływania Unii Europejskiej. Mimo, iż polskie biblioteki włączają się coraz częściej do programów tworzonych pod auspicjami UE (LISKAT, PLDP, PLACCAI, PULMAN), nadal występują duże różnice w zakresie ich komputeryzacji, finansowania, ukierunkowania na potrzeby klientów, kształcenia zawodowego oraz sytuacji kadrowej – w stosunku do analogicznych placówek zachodnich. Zorganizowana w Bibliotece Narodowej w Warszawie w dniach 13-14.10.2005 r. międzynarodowa konferencja pt. „Wpływ koncepcji innowacyjnych oraz polityki na działalność bibliotek – poglądy i strategię” miała na celu przekazanie polskim bibliotekarzom doświadczeń wybranych bibliotek europejskich i modelowych polskich w zakresie przygotowania i realizacji strategii bibliotecznych, budowania kontaktów między bibliotekami a światem polityki. Problem ciekawy i niezmiernie potrzebny w polskich realiach społecznych i politycznych, w których placówki biblioteczne pozostawione są głównie własnej zaradności, pozbawione rzetelnego i stałego wsparcia finansowego, właściwej polityki bibliotecznej państwa. Ta sytuacja nie pozwala na określenie odpowiedniej rangi tych instytucji, które w epoce kształtowania się społeczeństwa informacyjnego powinny być włączone w narodowe i regionalne strategie edukacyjne i otoczone sprzyjającymi uwarunkowaniami politycznymi. Jak dotrzeć do świata polityki, jakie zastosować strategię, aby osiągnąć odpowiedni potencjał biblioteki zgodny z oczekiwaniami klientów? – te pytania stały się przedmiotem obrad (referaty, warsztaty i dyskusje) w czasie ww. konferencji – zorganizowanej przez Fundację Bertelsmanna, Goethe-Institut w Warszawie, Bibliotekę Narodową oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Uczestnicy mogli zapoznać się z głównymi kierunkami rozwoju (strategią) bibliotek fińskich, duńskich, angielskich, niemieckich. Biblioteki skandynawskie prezentują się jako placówki w pełni nowoczesne i innowacyjne. Oferują najnowsze i atrakcyjne dla czytelników usługi (Internet, nowe media). Są dobrze powiązane w zakresie współpracy z systemem edukacyjnym. Swoją wysoką pozycję zawdzięczają zaangażowaniu dyrektorów i pracowników bibliotek w rozwiązywanie kwestii związanych z polityką oświatową, innowacyjności działania, współpracy na szczeblu regionalnym i narodowym, współpracy między bibliotekami publicznymi i naukowymi, co pozwala na szybką wymianę wiedzy i doświadczeń. Biblioteki angielskie przeżywały w ostatnich latach wielką przemianę. Dzięki ogromnym nakładom inwestycyjnym i zwiększeniu finansowania poprzez wykorzystanie środków pochodzących z gier losowych przeistoczyły się one z niekochanego dziecka w efektywną sieć nowoczesnych placówek, ukierunkowanych w swoim działaniu na klienta. Dokonano technicznej modernizacji bibliotek, poszerzono ofertę działań merytorycznych. Biblioteki w Wielkiej Brytanii cieszą się dużą aprobatą ludności; stopień zadowolenia jej klientów wynosi 75-90%. Są żywym organizmem, wtopionym w lokalną przestrzeń, udostępniają szeroką gamę dokumentów, zwłaszcza mediów oraz szeroki wachlarz serwisów i baz informacyjnych. Ich działania ukierunkowane są na potrzeby klienta (czytelnika). Również i biblioteki niemieckie podjęły inicjatywy w kierunku zwiększenia roli i swojego potencjału w nowoczesnym społeczeństwie. Dzięki projektowi „Biblioteka 2007” udało się w Niemczech dotrzeć do świadomości świata polityki i zapoczątkować dyskusję nt. rangi biblioteki w systemie edukacji, kultury i informacji, począwszy od promowania czytelnictwa dzieci i młodzieży, poprzez pomoc imigrantom w nauce języka, bezrobotnym w poszukiwaniu pracy aż do kształcenia ustawicznego. W Polsce także można zauważyć ważne symptomy zmian. Przykładem tej tezy były prezentacje działalności dwóch modelowych bibliotek dla młodych klientów (mediatek) w Olsztynie i we Wrocławiu. Po roku pracy na rzecz młodego użytkownika cieszą się one dużym zainteresowaniem, osiągnęły też niemałe sukcesy czytelnicze. Dużo jest jednak do zrobienia, zwłaszcza w zakresie przygotowania strategii rozwojowej, określenia priorytetów merytorycznych i działalności lobbystycznej, drogi do tarca do świata polityki. Wzorce zagraniczne, doświadczenia takich państw jak: Wielka Brytania, Dania, Finlandia, Singapur i USA, a także Niemcy stanowią doskonałą podstawę dla sformułowania własnej strategii bibliotecznej, zapewniającej placówkom bibliotecznym odpowiednią rangę biblioteki jako instytucji edukacji ustawicznej, zapewniającej dostęp do wiedzy, informacji, rekreacji. Przed polskimi bibliotekami stoją zatem wyzwania wynikające ze strategii i sposobów pozyskiwania większej pomocy ze strony państwa.

Udostępniona polskiemu czytelnikowi książka pt. „Najlepsze wzorce działalności bibliotecznej w Europie, Singapurze i USA” (Warszawa 2005) wydana z inicjatywy Bertelsmann Stiftung i Goethe-Institut Warschau przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich pozwoli na dokładną analizę systemów bibliotecznych w tych krajach, czynników decydujących o sukcesie bibliotek i z pewnością zainspiruje dyskusję na ten temat w Polsce.

JADWIGA CHRUŚCIŃSKA

Biblioteki pedagogiczne – ewolucja do czego?

AGNIESZKA JANKOWSKA

„Zmiany, jakkolwiek ostrożne i stopniowane, będą dokonywały się stale, zatem trzeba do tego przywyknąć oraz brać w nich udział.

Ale tylko w takich, które przynoszą pożytek”

Jacek Wojciechowski

Zmiany towarzyszą ludzkości od początku jej istnienia. Ostatnie lata XX i pierwsze XXI w. cechują się znaczną dynamiką zmian zachodzących w różnych dziedzinach życia. Przeobrażenia polityczne, ustrojowe, administracyjne, ekonomiczne, kulturowe i społeczne towarzyszą i warunkują nasze działania wyznaczając postęp cywilizacyjny. Nie chodzi tu tylko o zmiany ilościowe, ale przede wszystkim tak wszechobecne zmiany jakościowe. Współczesne społeczeństwo coraz częściej domaga się myślenia i działania pro-jakościowego, które utożsamiane jest z rozwojem. Ów rozwój wpłynął istotnie na wzrost zapotrzebowania na dostęp do informacji związanej na równi z działalnością zawodową, jak i życiem codziennym. Społeczeństwo polskie powoli przeobraża się w tzw. społeczeństwo informacyjne, które na razie posiada jedynie rozwinięte środki przetwarzania informacji i komunikowania, nie stanowi to jednak jeszcze podstawy tworzenia dochodu narodowego i źródła utrzymania większości członków społeczeństwa.

Ciągle zmiany i rozwój nie omijają również bibliotekarstwa. Dla zagwarantowania postępu niezbędne jest i tutaj zachowanie równowagi pomiędzy kontynuacją tradycji i inicjowaniem zmian. Rozpatrzę to w kategorii głównych zadań bibliotek, które wyznaczają jednocześnie specyfikę tych instytucji.

J. Wojciechowski wyznacza bibliotekom następujące zadania:

● „dokumentacyjne: tworzenie i udostępnianie kolekcji, dokumentujących, segregują-

cych i porządkujących dorobek ludzkiej myśli;

- intelektualne: zapewnienie zbiorów służących myślowej refleksji;
- edukacyjne: wspieranie kształcenia szkolnego, akademickiego, pozaszkolnego i samokształcenia – umożliwienie wzbogacania wiedzy i umiejętności w dowolnej formie;
- informacyjne: zapewnienie informacji naukowej, zawodowej i użytkowej oraz ogólnej (bez doraźnego zastosowania);
- estetyczne: tworzenie i udostępnianie kolekcji literatury pięknej i innych przekazów artystycznych dla zadań autotelicznych;
- rozrywkowe: zapewnienie zbiorów dla odbioru przyjemnościowego;
- substytutowe: umożliwienie wykorzystania zbiorów dla zachowań kompensacyjnych.” (2, s. 12).

Zarówno biblioteka tradycyjna, jak i nowoczesna powołana jest do realizacji tychże zadań i to odróżnia ją od instytucji tylko informacyjnych.

Przyjrzyjmy się bliżej realizacji poszczególnych zadań, a zobaczymy na ile zmienia się współczesne bibliotekarstwo. Kontynuacją bibliotekarstwa tradycyjnego jest zapewne gromadzenie zbiorów i organizowanie kolekcji. Nie zmieniła się też intencja tworzenia kolekcji, a mianowicie mediacja pomiędzy zbiorami a społeczeństwem. W dalszym ciągu podkreśla się usługowy charakter biblioteki i jej wpływ na rozwój myśli ludzkiej. Przetrwiała też zasada organizacji kolekcji celowych (nie tylko piśmienniczych) i powiadamiania o stanie posiadania, a także aktywne udostępnianie i promowanie kolekcji. A zatem cele i zadania bibliotek nie zmieniły się, nie zmieniły się podstawy bibliotekarstwa. **Zmiany dotyczą praktyki działania bibliotek.** Obecnie znacznie silniej akcentuje się informacyjne obowiązki biblioteki. Dostrzega się jej edukacyjne i intelektualne możliwości. Podkreśla się jej wielomedialność i zwraca uwagę na jakość organizacji zbiorów. Najszybszy zaś rozwój następuje w działaniach, które mają jakkolwiek związek ze wzmożonym zapotrzebowaniem na usłu-

gi informacyjne. Świadomość budowania systemu informacji i informacyjnej obsługi społeczeństwa integruje działalność informacyjną coraz to większej liczby bibliotek. Bez kooperacji i współpracy nie da się osiągnąć tej najważniejszej innowacji współczesnego bibliotekarstwa. Konieczna jest przy tym automatyzacja i elektronizacja wielu procesów informacyjnych. Nie zapominajmy jednak, że jest ona jedynie środkiem w dążeniu do celu nie zaś celem samym w sobie. Nie można redukować komunikacji społecznej do jej elektronicznej formy, a działalności bibliotecznej do usług informacyjnych. Biblioteka nigdy nie była i nie powinna być jedynie ośrodkiem informacji. Istota biblioteki polega na tym, że w wytyczonych jej granicach powinna być producentem teź informacji.

Udostępnianie zbiorów oraz informacji określa istotę działalności bibliotecznej, wyznacza sens istnienia bibliotek. Realizacja tych usług jest najważniejszym procesem w bibliotece, który determinuje inne procesy biblioteczne. Wyjątkiem jest praca z użytkownikiem, która przeważnie towarzyszy usługom i jest działaniem równoległym z usługami. Zatem zasadniczym celem wszelkiej działalności bibliotecznej jest dostarczanie albo wzbogacanie wiedzy, wspieranie edukacji oraz rozwijanie umiejętności.

W świecie nauki i szybkiego postępu dla użytkowników biblioteki najważniejsza jest szybkość obsługi, dostępność do kompletnych źródeł informacji i nowoczesność form pracy z czytelnikiem. Aby sprostać tym wymaganiom biblioteka powinna komputeryzować procesy biblioteczno-informacyjne: tworzyć własne bazy danych, zapewnić powszechny dostęp do zasobów informacyjnych, rozwijać współpracę z bibliotekami i ośrodkami informacji na rzecz budowania systemu informacji. Udoskonalenie świadczeń biblioteki poprzez racjonalizację procesu pracy i zwiększenie dostępu do źródeł informacji ma przynieść wymierne korzyści czytelnikom i użytkownikom informacji.

Jak w tym gąszczu zmian cywilizacyjnych i bibliotekarskich odnajdują się biblioteki pedagogiczne?

Wdrażana od 1999 r. reforma oświaty zrewolucjonizowała myślenie o/dla edukacji. Mimo tak znaczących zmian w oświacie, biblioteki pedagogiczne pozostały nadal placów-

kami wspierającymi system doskonalenia nauczycieli. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 29 kwietnia 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych (Dz. U. Nr 89, poz. 824, § 1, pkt. 1) mówi, iż „biblioteka pedagogiczna służy w szczególności potrzebom kształcących się i doskonalących nauczycieli, studentów przygotowujących się do zawodu nauczyciela oraz słuchaczy zakładów kształcenia nauczycieli” (1).

A zatem mimo swojej 80-letniej tradycji biblioteki pedagogiczne w dalszym ciągu, a może nawet właśnie w dobie reformy oświaty, są nieodzownym źródłem wiedzy i informacji dla środowiska oświatowego. To właśnie w bibliotekach pedagogicznych gromadzone są podręczniki i programy nauczania dla reformowanej szkoły. Pracownicy bibliotek pedagogicznych pomagają nauczycielom poruszać się w tym gąszczu publikacji pedagogicznych i wybrać najlepsze źródło wiedzy. Ale na tym kończy się jednostajność funkcjonowania bibliotek pedagogicznych. Pojęcie biblioteki rozumianej jako wyposażony w księgozbiór lokal jest obecnie zbyt wąskie i nie oddaje istoty jej działalności.

W myśl Rozporządzenia MENiS w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych do zadań biblioteki należy:

1. „Gromadzenie, opracowywanie, ochrona, przechowywanie i udostępnianie użytkownikom materiałów bibliotecznych, w tym dokumentów piśmienniczych, zapisów obrazu i dźwięku oraz zbiorów multimedialnych, obejmujących w szczególności:

a. literaturę z zakresu pedagogiki i nauk pokrewnych w języku polskim i w językach obcych,

b. publikacje naukowe i popularnonaukowe z różnych dziedzin wiedzy objętych ramowymi planami nauczania,

c. literaturę piękną i dzieła klasyki światowej oraz książki z zestawu lektur dla ucznia,

d. piśmiennictwo z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej,

e. programy nauczania i podręczniki szkolne,

f. materiały dotyczące problematyki oświatowej regionu.

2. Prowadzenie działalności informacyjnej i bibliograficznej.

3. Inspirowanie i promowanie edukacji czytelniczej i medialnej.

4. Wspieranie działalności bibliotek szkolnych, w szczególności w zakresie organizacji i zarządzania biblioteką.

5. Wspieranie nauczycieli w realizacji zajęć dydaktycznych i wewnątrzszkolnego doskonalenia.

Biblioteki mogą ponadto:

– organizować doskonalenie zawodowe pracowników bibliotek pedagogicznych i bibliotek szkolnych;

– prowadzić działalność wydawniczą;

– organizować i prowadzić działalność edukacyjną i kulturalną, w szczególności otwarte zajęcia edukacyjne, lekcje biblioteczne i spotkania autorskie” (1).

Od lipca 2004 r. Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna w Szczecinie wraz z podległymi jej filiami funkcjonuje w strukturach Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli w Szczecinie. Głównym zadaniem WBP na 2005 r. jest rozwój biblioteki jako multimedialnego centrum informacji pedagogicznej. Dzieje się to poprzez tworzenie elektronicznej bazy danych o zbiorach biblioteki oraz zapewnienie powszechnego dostępu do zasobów informacyjnych i rozwijanie współpracy różnych środowisk na rzecz budowania systemu informacji edukacyjnej. Jest to zadanie priorytetowe, ale bibliotekarze nie zapominają o realizacji zadań, do których powołane są biblioteki pedagogiczne.

Chcę w tym miejscu przedstawić realizację poszczególnych zadań przez bibliotekę filialną. Część z tych przemyśleń to doświadczenia z pracy własnej, pozostałe będą sukcesywnie wdrażane dla podniesienia jakości organizacji usług bibliotecznych.

Swoje rozważania zacznę od najważniejszego według mnie ogniwa w realizacji zadań biblioteki pedagogicznej, a mianowicie biblioteki szkolnej. Współpraca bibliotek różnych szczebli jest zawsze korzystna, lecz jej faktyczne znaczenie doceniłam dopiero pełniąc funkcję kierowniczą w bibliotece filialnej i organizując większość procesów bibliotecznych. Zawsze zachęcałam i zachęcam bibliotekarzy szkolnych do integracji działalności bibliotecznej z bibliotekami pedagogicznymi. Szczególnego znaczenia nabiera to w sytuacji, kiedy w powiatach i gminach brakuje doradców

metodycznych i tak naprawdę bibliotekarze pozostawieni są sami sobie.

A zatem co **biblioteka pedagogiczna powinna zrobić na rzecz wspierania działalności bibliotek szkolnych**? Po wejściu w struktury CDiDN filie WBP mają wprost nieocienione możliwości jeśli chodzi o organizowanie doskonalenia zawodowego pracowników bibliotek szkolnych. W bibliotekach filialnych odbywają się spotkania informacyjne dla bibliotekarzy oraz szkolenia tematyczne. Możliwe jest objęcie swoistym patronatem bibliotek szkolnych i systematyczne organizowanie spotkań konsultacyjnych, szkoleniowych oraz wewnętrznej wymiany doświadczeń. Poza tym każda filia WBP gromadzi wydawnictwa naukowe, programy, przewodniki i poradniki metodyczne, materiały informacyjno-bibliograficzne i inne dokumenty niezbędne w kształceniu, dokształcaniu i doskonaleniu zawodowym bibliotekarzy. Aktualizowana jest wciąż kartoteka zagadnieniowa z zakresu bibliotekoznawstwa.

Współpraca z bibliotekarzami szkolnymi to czerpanie informacji o potrzebach czytelniczych i informacyjnych nauczycieli u samego źródła. To właśnie bibliotekarze bibliotek szkolnych mają bieżące informacje o programach i podręcznikach wykorzystywanych w danej szkole. To oni wiedzą czego poszukują uczestnicy konkursów i olimpiad. Dlaczego nie skorzystać z ich wiedzy przy gromadzeniu księgozbioru? Byłoby to gwarancją celowości zakupów.

Podobnie wygląda sytuacja z prowadzoną w bibliotekach pedagogicznych działalnością informacyjną i bibliograficzną. Tak ważne rekomendowanie literatury pedagogicznej, informowanie o nowościach czy przygotowywanie zestawień bibliograficznych nie powinno odbywać się z pominięciem bibliotekarza szkolnego. Może być on nie tylko pośrednikiem między biblioteką pedagogiczną a nauczycielem, ale również współtwórcą pewnych etapów działalności bibliotecznej.

Inspirowanie i promowanie edukacji czytelniczej i medialnej może tylko częściowo realizować biblioteka pedagogiczna. Z doświadczenia wiem, że filie WBP posiadają doskonałe zaplecze merytoryczne i wiedzę jedynie do realizacji edukacji czytelniczej. Nie zawsze w parze z tym idzie zaplecze lokalowe, a co się z tym wiąże mają miejsce kłopoty z realizacją

np. lekcji bibliotecznych. Niemniej jednak lekcje biblioteczne odbywają się w bibliotekach pedagogicznych, a uczestniczą w nich uczniowie różnych szkół, których nauczyciele zaplanowali takie działania lub korzystają z nich tylko okazjonalnie. Dla zachęcenia bibliotekarzy do organizowania lekcji bibliotecznych we współpracy z biblioteką pedagogiczną na początku roku szkolnego do szkół całego powiatu rozsyłana jest oferta lekcji bibliotecznych z uwzględnieniem specyfiki szkoły. Ponadto biblioteka pedagogiczna gromadzi wszelkie materiały teoretyczne i metodyczne dotyczące realizacji właśnie ścieżki czytelnicy i medialnej i służy swoją pomocą bibliotekarzom szkolnym.

Bibliotekarze biblioteki pedagogicznej pomagają nauczycielom w realizacji zajęć dydaktycznych i przygotowaniu szkoleniowych rad pedagogicznych. Najczęściej odbywa się to poprzez bezpośrednie wyszukanie literatury i informacji na nurtujący temat.

Wspólnie z bibliotekarzami szkolnymi odbywa się organizowanie tzw. działalności edukacyjnej i kulturalnej. Myślę tu o spotkaniach autorskich, wystawach i konkursach. Nieocenioną pomocą byli dla mnie bibliotekarze szkolni przy organizacji wystawy nt. 60-lecia szkolnictwa w powiecie gryfickim. Ponadto wspólnie zapraszamy pisarzy na spotkania autorskie. Biblioteka pedagogiczna jest wtedy koordynatorem tego co dzieje się pod okiem bibliotekarza szkolnego. Końcowe etapy konkursów organizowanych przez biblioteki szkolne odbywają się w bibliotece pedagogicznej.

Rośnie wtedy ranga konkursu i prestiż zdobytej nagrody.

Nie wyczerpuję w tym momencie propozycji działań wspólnych na rzecz głównego klienta biblioteki pedagogicznej – nauczyciela, ale nie było to moim zamiarem. Chciałam ukazać różnorodność działań biblioteki pedagogicznej, których realizacja jest wywiązywaniem się z jej powinności. Wsparcie tych działań automatyzacją procesów bibliotecznych jest oczywiste i nieodzowne, a zachowanie właściwych proporcji zagwarantuje nam sukces.

W jakim zatem kierunku zmiierają biblioteki pedagogiczne? Wszystko zależy od nas samych – bibliotekarzy. Kierując filią biblioteki pedagogicznej staram się przede wszystkim realizować zadania wyznaczone przez tradycje bibliotekarstwa i doświadczenia kolejnych pokoleń bibliotekarzy. Dostrzegam nieuchronność zmian i korzyści płynące z nich dla rozwoju biblioteki i rozszerzania form dostępu do informacji. Wiem, że o specyfice i istocie bibliotek zadecyduje ludzka rozważa i owe właściwe proporcje między tradycją a nowoczesnością. Jestem też przekonana, że jeśli informatyzacja procesów bibliotecznych będzie przebiegać zgodnie z postępowaniem technicznym to już wkrótce biblioteki pedagogiczne staną się instytucjami, bez których społeczności, nie tylko oświatowe, nie będą mogły sprawnie funkcjonować.

Agnieszka Jankowska
kierownik Wojewódzkiej Biblioteki
Pedagogicznej w Szczecinie

Doskonalenie nauczycieli w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej we Wrocławiu – bilans czterech lat doświadczeń

MAŁGORZATA SIKORSKA
URSZULA TOBOLSKA

Zanim rozpoczęto organizowanie wewnątrzbibliotecznego doskonalenia nauczycieli w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej we Wrocławiu, podjęto prace koncepcyj-

ne nad tworzeniem *Strategicznego Planu Rozwoju DBP we Wrocławiu* (sierpień 2001 r.). Ważnym elementem tego planu było wewnętrzne doskonalenie nauczycieli jako jedno z działań służących rozwojowi placówki. Dlatego też budowę *Systemu wewnętrznego doskonalenia nauczycieli w Dolnośląskiej Bibliotece we Wrocławiu* skorelowano z przygotowanym *Strategicznym Planem...*

Wewnątrzbiblioteczne szkolenia w DBP we Wrocławiu nie były rzeczą nową. Przeprowadzano je od wielu lat. Wynikało to z naturalnej potrzeby funkcjonowania tej placówki. Szkolenia te nie były jednak ujęte w formalne ramy. Odbywały się i były odnotowywane tylko w rocznych sprawozdaniach opisowych. Nigdy też ich nie oceniano. Reforma szkolna 1999/2000 położyła nacisk na doskonalenie nauczycieli, preferując przede wszystkim tworzenie wewnątrzszkolnego systemu doskonalenia (WDN), ściśle powiązanego z potrzebami konkretnej placówki.

Program *System wewnętrznego doskonalenia...* powstał w październiku 2001 r. Przed jego opracowaniem dokładnie zapoznano się z literaturą dotyczącą wewnętrznego doskonalenia, rozwoju organizacyjnego instytucji, organizacji „uczących się”, jak też budowania jakości pracy placówki. Utworzenie od podstaw systemu wewnętrznego doskonalenia pracowników, a tym bardziej opracowanie planu tego doskonalenia, nie mogło być wykonane przez jedną osobę, która narzuciłaby swój program dochodzenia do lepszej jakości pracy biblioteki. Aby doskonalący się nauczyciele czuli sens wkładanego wysiłku i czasu, musieli akceptować wizję rozwoju placówki i być współtwórcami planu swego doskonalenia. Wszyscy też musieli mieć możliwość wypowiedzenia się na temat własnych potrzeb szkoleniowych, by aktywnie i z pełnym przekonaniem włączyć się w realizację wizji rozwoju instytucji, w której są zatrudnieni. Powołano więc siedmioosobowy zespół problemowy do opracowania systemu wewnętrznego doskonalenia nauczycieli w DBP we Wrocławiu. Zaproponowany został prosty model organizacji WDN, obejmujący następujące etapy działań:

1. Powołanie lidera WDN w bibliotece.
2. Diagnoza potrzeb edukacyjnych pracowników biblioteki i ich analiza.
3. Opracowanie planu szkoleń.
4. Organizacja szkoleń.
5. Dokumentowanie szkoleń.
6. Ewaluacja WDN.

Po wyborze lidera WDN i jego zastępcy, kolejnym etapem realizacji programu było dokonanie diagnozy potrzeb szkoleniowych pracowników. Narzędziem diagnozy była anonimowa ankieta, w której pracownicy wypowiedzieli się na temat szkoleń, w których chcieliby

uczestniczyć. Uzyskana informacja zwrotna była bardzo cenna ze względu na wypunktowanie przez nich rzeczywistych potrzeb doskonalenia zawodowego. Do organizacji i dokumentowania szkoleń WDN powołane zostały 2-3-osobowe zespoły pracowników. Jednym z działań związanych z organizacją szkoleń wewnątrznych była też zamierzona ewaluacja WDN.

Pierwszy plan WDN opracowany został na rok szkol. 2001/2002. Postanowiono doskonalić się w jednym z głównych celów *Strategicznego Planu Rozwoju Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu na lata 2001-2003*, mianowicie w *Rozwoju warsztatu i usług informacyjnych w oparciu o nowoczesną technologię komputerową*. Związane to było z przewidzianym do realizacji wiosną 2002 r. przedsięwzięciem biblioteki, stworzeniem na terenie województwa dolnośląskiego *Regionalnego Systemu Informacji Pedagogicznej*, działającego w oparciu o zintegrowany program biblioteczny ALEPH oraz pracę w sieciach komputerowych. Biblioteczny plan doskonalenia nauczycieli wynikał też z opisu analizy ankiet diagnozujących potrzeby szkoleniowe pracowników biblioteki.

Po zakończeniu pierwszego roku szkoleń dokonano ewaluacji WDN. Jako narzędzia badawczego użyto ankiety ewaluacyjnej. Badanie miało charakter jakościowy. Pytano m.in. o organizację i realizację szkoleń. Pytanie otwarte dawało pracownikom możliwość sformułowania dodatkowych uwag dotyczących problemów nie ujętych w ankiecie. Wnioski sformułowane po analizie ankiet zostały wykorzystane przy organizacji i planowaniu WDN w następnym roku.

Natrafiono na szereg problemów związanych z organizacją, realizacją i ewaluacją WDN. Problemem było np. zebranie wszystkich pracowników na szkoleniach. W bibliotece obowiązuje dwuzmianowość pracy, dlatego też problem ten wymagał uregulowania. Szkolenia odbywały się najczęściej w czytelnii. Często trzeba było kończyć zebrania ze względu na fakt, że zbliżał się czas otwarcia biblioteki dla czytelników.

Okazało się też, że trudności sprawiało redagowanie samej ankiety ewaluacyjnej. Stwierdzono, że tworzenie kwestionariusza ankiety wymaga jednoznaczności formułowania pytań, a przede wszystkim precyzyjnego

określenia celu prowadzonych badań. Pytania musiały mieć charakter półotwarty i otwarty, gdyż nie można na niektóre pytania uzyskać odpowiedzi dając wybór ankietowanemu tylko na „tak”, bądź „nie”; musiały być uzupełniane wypowiedzią „dlaczego”. Szersza wypowiedź pozwalała na określenie, w jaki sposób należy prowadzić szkolenia. Chciano poznać sugestie uczestników na temat najbardziej odpowiadającej im formy szkoleń.

Wiele było wypowiedzi oceniających WDN pozytywnie, w większości podkreślały one kompetencje prowadzących, profesjonalizm, ściśle powiązanie przekazywanych treści z tematem. Jednak to odpowiedzi negatywne są najbardziej konstruktywne i skłaniają do ulepszania wszelkich działań. Z krytycznych uwag wynikało, że pracownicy chcą praktycznie stosować zdobytą wiedzę teoretyczną. Uczestnicy szkoleń wytykali też m.in. pośpiech przeprowadzanych zajęć, nie zawsze właściwą formę przekazywania informacji (chaotyczność, pobieżność) czy brak ćwiczeń utrwalających poznane wiadomości. Często ankiety wypełniano bez zbytniego zaangażowania. Odpowiedzi były ogólnikowe. Bardzo dużo osób w ogóle nie odpowiadało na niektóre pytania. Pomimo tych wszystkich niedoskonałości, ankiety dostarczyły materiału do sformułowania wniosków na kolejny rok szkolny 2002/2003.

Problemem były też sprawy związane z dokumentowaniem szkoleń. Dotyczyły one przede wszystkim zagadnień związanych z formułowaniem protokołów zarówno od strony formalnej, jak i treściowej. Zdarzały się w protokołach błędy rzeczowe i merytoryczne. Dokumentowanie jest bardzo ważnym elementem pracy zarówno dla samej placówki, jak i jej pracowników, szczególnie dla tych, którzy otworzyli bądź chcą w przyszłości otworzyć staż na kolejny stopień awansu. Z tego powodu dla potrzeb WDN został opracowany optymalny wzór protokołu.

Wraz z rozwojem WDN zaobserwowano dość istotną zmianę w postawie pracowników. Początkowo do idei WDN odnoszono się sceptycznie. Niewiele osób chciało się angażować w pracę WDN. W miarę jednak jak szkolenia zaczęły funkcjonować regularnie, raz w miesiącu, okazało się, że coraz więcej osób chce przekazać innym swoją wiedzę, podzielić się doświadczeniem, spostrzeżeniami, umiejętno-

ściami. System ten stał się więc naturalnym elementem życia biblioteki, a sami respondenci w ankietach zaczęli zauważać, że szkolenia były ściśle związane z wykonywaną pracą, wniosły dużo wiedzy i poszerzyły umiejętności, uzasadniając tym potrzebę ich przeprowadzania.

Punktem wyjścia do realizacji planu WDN na rok szkolny 2002/2003 był w dalszym ciągu *Strategiczny Plan Rozwoju...* Opracowanie planu WDN rozpoczęto po raz kolejny od przeanalizowania potrzeb szkoleniowych nauczycieli bibliotekarzy DBP we Wrocławiu. Ważnym przedsięwzięciem była kontynuacja szkoleń w zakresie obsługi nowego bibliotecznego programu ALEPH. Ich celem było doskonalenie umiejętności obsługi systemu. Miały one dwójaki charakter: teoretyczne – wprowadzały w problematykę programu, a warsztatowe – przybliżyły program w praktyce. Zadowolone budził fakt, iż poprzez najliczniejsze wskazania potrzeby szkoleń w tym kierunku, pracownicy w pełni akceptowali zmianę w pracy biblioteki i gotowi byli do szybkiego opanowania nowego narzędzia informacyjnego. Prócz tego w roku szkolnym 2002/2003 uwagę skupiono na przygotowaniu się do teoretycznego i praktycznego mierzenia jakości pracy DBP we Wrocławiu i jej filiach. W związku z tym niezbędnym było nauczenie się wytyczania obszarów, określenia do nich standardów oraz znalezienia odpowiednich narzędzi ich pomiaru. W tym konkretnym celu zorganizowano cały blok szkoleń.

Trzecim ważnym celem działań w ramach WDN było nawiązanie współpracy z placówkami oświatowymi wspierającymi bibliotekę, takimi jak: Kuratorium Oświaty, Urząd Marszałkowski czy Okręgowa Komisja Egzaminacyjna. Zebrania informacyjno-szkoleniowe zapoznawały pracowników sieci z nowościami w oświacie, zmianami zachodzącymi w edukacji związanymi z wprowadzaniem kolejnych etapów reformy, a także kierunkami działań ww. instytucji oraz dawały okazję poznania możliwości współpracy z nimi. Ważnym blokiem tematycznym były zebrania informacyjno-szkoleniowe o nowościach w zakresie literatury bibliotekarskiej i pedagogicznej. Na zebraniach tych przekazywane były również informacje dotyczące pracy biblioteki.

O ile w pierwszym roku działalności WDN jedną ankietą ewaluacyjną respondenci oce-

niali całość WDN, to w roku szkolnym 2002/2003 podjęto decyzję oceniania osobno każdego szkolenia. Na podstawie poprzednich doświadczeń w formułowaniu ankiet, opracowana została nowa wersja ankiety. Ewaluowano 8 szkoleń ujętych w harmonogramie spotkań. Był to dobry materiał do analizy, choć bardzo trudny do interpretacji. Kwestionariusz ankiety zawierał 5 pytań szczegółowych.

1. Czy szkolenie prowadzone było w interesujący sposób?

2. Czy sposób prowadzenia szkolenia sprzyjał otwartej komunikacji?

3. Czy sposób prowadzenia szkolenia wywoływał aktywność uczestników?

4. Czy prowadzący wykazywał wysoki stopień kompetencji merytorycznych?

5. Czy prowadzący udzielił wyczerpujących informacji na temat szkolenia? Jeśli padła odpowiedź „nie”, to jaki element szkolenia należałoby omówić dodatkowo.

6. Inne uwagi.

Do każdego z pięciu pytań respondenci mieli do wyboru następujące możliwości odpowiedzi:

a) tak, b) raczej tak, c) nie, d) raczej nie.

Do odpowiedzi pozytywnych zaliczono oceny na tak, raczej tak; do negatywnych: nie, raczej nie. Bardzo ważna była część pytania 5, w której proszono o wypowiedzenie się, jakie elementy szkolenia należy poszerzyć i uzupełnić (w przypadku negatywnej odpowiedzi). Niestety, niewiele osób wypełniło tę część. Nawet te osoby, które miały jakieś uwagi na temat szkolenia, nie próbowały ich uzasadniać.

Mimo ww. trudności udało się na podstawie ankiet dokonać ewaluacji szkoleń. Okazało się, że przyniosły one już pewne wymierne efekty. Wypracowano np. obszary i standardy mierzenia jakości pracy biblioteki oraz opracowano harmonogram działań. Nawiązano współpracę z placówkami oświatowymi Wrocławia. Uzyskano szereg cennych informacji dotyczących bieżących problemów związanych z edukacją. Przeszkolono pracowników w obsłudze programu ALEPH w poszczególnych modułach.

Jak się okazało i w roku szkol. 2002/2003 nie udało się uniknąć pewnych niedociągnięć. Ankietowani wyrażali swoje niezadowolenie z faktu, że szkolenia są przeciążone zbyt dużą

ilością materiału informacyjnego i brakuje czasu na dyskusję. Uważali też, że o szkoleniach należy zawiadamiać z większym wyprzedzeniem.

W trzecim roku działania w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej we Wrocławiu zorganizowanego systemu WDN (2003/2004) nastąpiła zmiana lidera. Kończono już realizację *Strategicznego Planu Rozwoju DBP na lata 2001-2003* i rozpoczęto tworzenie kolejnego ważnego dokumentu, jakim była *Strategia Rozwoju DBP na lata 2004-2006*. Zarówno w jednym, jak i w drugim dokumencie jako jeden z celów długoterminowych, wyznaczono doskonalenie pracowników. Zmieniła się nieco organizacja szkoleń, ponieważ objęto nimi w większym niż dotychczas stopniu nauczycieli-bibliotekarzy bibliotek filialnych i bibliotek wchodzących w skład powiatowych ośrodków doradztwa metodycznego.

We wrześniu 2003 r. sporządzono plan szkoleń na rok szkol. 2003/2004. Tematykę szkoleń ustalono na podstawie planu rozwoju placówki. *Ramowy Plan Spotkań Szkoleniowo-Informacyjnych* zawierał tematy, przewidywane terminy oraz nazwisko osoby prowadzącej. Kierunki doskonalenia wyznaczone w planie WDN wiązały się z zadaniami określonymi w misji biblioteki i miały służyć podstawowemu celowi, jakim jest zapewnienie dostępu do źródeł wiedzy i informacji doksztalającej się kadrze pedagogicznej oraz podnoszenie jakości usług bibliotecznych. Pojawiły się wtedy takie szkolenia, jak:

– pobieranie opisów bibliograficznych książek z baz zewnętrznych do bazy DBP,

– opis bibliograficzny książki w formacie MARC 21 w programie ALEPH,

– szkolenia dotyczące stosowania języka haseł przedmiotowych BN,

– katalogowanie dokumentów elektronicznych z uwzględnieniem formatu MARC 21.

Nowością, która wiązała się z rozwojem usług informacyjnych biblioteki były szkolenia dotyczące tworzenia bibliografii załącznikowej i linków edukacyjnych oraz szkolenia w posługiwaniu się bazami prawnymi.

Niektóre z zadań wyznaczonych w ramach WDN w roku szkol. 2003/2004 były kontynuacją działań rozpoczętych w roku poprzednim, jak np. cykl szkoleń dotyczących mierzenia jakości pracy biblioteki. Podobnie jak w roku minionym, na zakończenie każdego szkolenia,

uczestnicy wypełniali ankietę, która stanowiła potem materiał do ewaluacji na koniec roku szkolnego. Postawione w niej pytania były podobne do pytań z poprzedniego roku. Do negatywnych opinii należały te, które mówiły, że niektóre szkolenia trwały zbyt krótko i było zbyt mało ćwiczeń. Zaniepokojenie wzbudził fakt, że w szkoleniach, w których uczestniczyła duża liczba osób, rozdane ankiety nie były zwracane w 100%. W przypadku kilku szkoleń ilość ankiet niezwróconych przekroczyła 50%. Stąd te szkolenia nie mogły być brane pod uwagę w ewaluacji z powodu braku wymaganego minimum.

Dostrzeżono, że w przypadku spotkań szkoleniowych z mniejszą liczbą uczestników, wypełniono wszystkie ankiety. Jednocześnie szkolenia te należały do najwyższej ocenianych. Mała liczba osób uczestnicząca w szkoleniu, pozwałała na przeciwieństwo zdobytych umiejętności i aktywizację uczestników. Zostało to docenione przez ankietowanych. Dało się też zauważyć pewną poprawę wzrostu odpowiedzi respondentów na pytania półotwarte i szczerą ich wypowiedzi na temat szkoleń.

W czwartym roku działania WDN 2004/2005 za główny problem uznano prace związane z budową katalogu centralnego dolnośląskiej sieci bibliotek pedagogicznych. Stanowiło to kontynuację działań rozpoczętych w roku poprzednim, kiedy to zrealizowano zadania podstawowe dla funkcjonowania pracy w zautomatyzowanym systemie bibliotecznym ALEPH. Zaplanowane na ten rok szkolenia stanowiły uzupełnienie poprzednio podjętych czynności. Były to:

- opis bibliograficzny artykułu i wprowadzenie go do formularza ALEPH,
- katalogowanie filmów wideo w formacie MARC 21,
- wprowadzanie opisów bibliograficznych książek do bazy katalogowej przy tworzeniu katalogu retro,
- zmiany w formacie MARC 21 opisu bibliograficznego książki.

Harmonogram roku szkolnego 2004/2005 oparty był w dużym stopniu na sugestiach pracowników DBP we Wrocławiu. Wśród podanych zagadnień znalazły się propozycje tematów z zakresu znajomości podstawowych programów komputerowych, jak: PowerPoint czy Excel.

Potrzeba stałego podnoszenia jakości pracy placówki i reklamowania jej działalności w środowisku, wiąże się z udziałem pracowników biblioteki w różnego rodzaju spotkaniach i konferencjach. W związku z wygłaszanymi tam referatami przydatna stała się umiejętność wykorzystania przez prowadzących narzędzi informatycznych. Niektóre zagadnienia stają się bardziej czytelne, gdy przekaże się je za pomocą obrazu (slajd). Pokazy multimedialne wykorzystywane były też w przygotowujących szkoleniach czy lekcjach bibliotecznych. Szkolenie dotyczące programu PowerPoint, zaplanowane początkowo jako jednorazowe zajęcia, wzbudziło tak duże zainteresowanie uczestników, że wyrazili oni chęć rozwijania zdobytych umiejętności. Dlatego też zdecydowano się na kontynuację szkoleń, zapoznając kursantów z szerokimi możliwościami programu. Program Excel znalazł zastosowanie w praktyce bibliotecznej do przygotowywania danych statystycznych, jak np.: statystyka odwiedzin i wypożyczeń w czytelnicy i wypożyczalni.

Ustosunkowano się do zeszłorocznego wniosku zwrócenia większej uwagi na aktywizację uczestników i nie przeciążanie szkoleń zbyt dużą ilością materiału informacyjnego. W roku szkolnym 2004/2005 przeprowadzane szkolenia miały więc głównie formę ćwiczeń lub wykładu połączonego z ćwiczeniami. Dodatkowym walorem przeprowadzanych szkoleń był fakt, że prowadzący przygotowali materiały szkoleniowe dla uczestników.

Narzędziem, które miało posłużyć do ewaluacji szkoleń była w dalszym ciągu ankieta, zmodyfikowano tylko nieco pytania. Uczestnicy mieli obecnie odpowiadać:

1. Czy szkolenie prowadzone było w interesujący sposób?
2. Czy uzyskane informacje będą przydatne w Pani/a pracy zawodowej?
3. Czy prowadzący udzielił wyczerpujących informacji na temat szkolenia?

Jeśli padła odpowiedź „nie”, to jaki element szkolenia należałoby omówić dodatkowo oraz proszono o wypowiedzenie się na temat, co się szczególnie podobało, bądź nie, w konkretnym szkoleniu.

Po analizie ankiet okazało się, że ponad połowa ankietowanych odpowiedziała na pytania półotwarte, dające możliwość szerszej wypowiedzi na temat szkolenia. Wykorzysta-

nie sprzętu multimedialnego do prowadzenia zajęć, przyczyniało się do wzrostu oceny danego szkolenia. Najbardziej podobały się ankietowanym warsztatowe formy szkoleń. Stwierdzono wykorzystywanie w praktyce uzyskanych wiadomości. Pracownicy posługują się nowo poznаныmi programami (PowerPoint i Excel) w swej codziennej pracy. Do negatywnych opinii należały jedynie te, które dotyczyły zbyt krótkiego czasu trwania ćwiczeń. Zwracano też uwagę na zbyt szybkie tempo niektórych wykładów.

Podsumowując cztery lata prowadzonych w DBP we Wrocławiu wewnątrzbibliotecznych szkoleń doskonalących wymienić można szereg argumentów przemawiających za wyborem przedstawionej formy doskonalenia. W przypadku szkoleń w ramach WDN:

1. Przeniesiony został punkt ciężkości z indywidualnego i okazjonalnego doskonalenia nauczycieli na doskonalenie zbiorowe i systematyczne.

2. Biblioteka wykorzystuje możliwości zespołowego uczenia się, bazując na integracji wokół wspólnych celów, które zakłada.

3. WDN jest koncepcją szkoleń, opartą na współdziałaniu, uczy wzajemnego zrozumienia i współpracy w zespole.

4. Pracownicy biblioteki uczestniczący w szkoleniach mają wpływ na tematy szkoleń, gdyż to dzięki ich sugestiom i potrzebom szkoleniowym, przygotowany jest harmonogram szkoleń na dany rok szkolny.

5. WDN jest tańszą formą szkoleń, gdyż realizowane jest w miejscu pracy, przy czym biblioteka może bazować na kompetencjach poszczególnych pracowników bądź całych zespołów, realizując zaplanowane formy doskonalenia.

6. Diagnostyka potrzeb szkoleniowych uczestników umożliwia dokładne określenie ich oczekiwań, a przeprowadzana corocznie ewaluacja pozwala wypracować optymalną formę szkoleń.

7. Działanie WDN przyczynia się do podniesienia jakości pracy placówki, gdyż zdobyte tą drogą informacje i umiejętności znajdują swoje zastosowanie w praktyce.

BIBLIOGRAFIA

1. Elsner D., Knafel K.: *Jak organizować wewnątrzszkolne doskonalenie nauczycieli?* Chorzów 2000.

2. *Strategia Rozwoju Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu na lata 2004-2006*. Wrocław: Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna, 2004.

3. *Strategiczny Plan Rozwoju Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu na lata 2001-2003*. Wrocław: Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna, 2001.

4. *System wewnętrznego doskonalenia nauczycieli w Dolnośląskiej Bibliotece we Wrocławiu*. Wrocław: Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna, 2001.

Małgorzata Sikorska
lider WDN, nauczyciel bibliotekarz w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej we Wrocławiu

Urszula Tobolska
zastępca lidera, nauczyciel bibliotekarz w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej we Wrocławiu

Świat bibliotek

Biblioteka polska w Londynie

(wczoraj, dziś, jutro?)

PAWEŁ TANIEWSKI

Z Polski przybywa do Londynu codziennie kilka tysięcy osób. Lot samolotem trwa dwie i pół godziny. Wizy nie są potrzebne, a paszport może posiadać każdy Polak. Świat, przynajmniej w perspektywie europejskiej, wyraźnie się zmniejszył, stał się jeśli jeszcze nie globalną to przynajmniej europejską wioską. Po-

lacy przyjeżdżają w różnym celu: odwiedzić rodzinę i znajomych, poznać Anglię, wreszcie poważną część zapewne po to by znaleźć pracę i możliwości egzystencji lepsze niż we własnym kraju, gdzie panuje wysokie bezrobocie. Od czasów drugiej wojny światowej Londyn stał się liczącym w świecie skupiskiem polskich emigrantów, którzy określili siebie jako polską emigrację żołnierską. Tu działał polski rząd na uchodźstwie i jego agendy, partie polityczne i organizacje społeczne, tu

przyjeżdżali żołnierze polscy rozmieszczeni w czasie wojny na terenie Wielkiej Brytanii w różnych rejonach koncentracji, a po zakończeniu działań militarnych, z ośrodków demobilizacji. W rezultacie w Zjednoczonym Królestwie osiedliło się po drugiej wojnie światowej 160 tys. Polaków, a w samym Londynie 40 tys. Powstały polskie sklepy i restauracje, polskie firmy przewozowe i polskie hotele, rozwinęli praktyki polscy lekarze i adwokaci, a obok nich powstały instytucje o nieco innym charakterze; kluby i stowarzyszenia, archiwa, muzea, biblioteki i oczywiście polskie parafie i polskie kościoły. Polski Londyn. Zjawisko polityczne, kulturowe i socjologiczne. Przełom 1989 r., upadek komunizmu, a ostatnio przystąpienie Polski do Unii Europejskiej spowodowały zasilenie starej, powojennej emigracji rzeszami nowych emigrantów. Ich liczbę ocenia się obecnie w Londynie na 300 tys.

Wśród instytucji polskiego życia umysłowego w Londynie miejsce szczególne zajęła Biblioteka Polska w Londynie. Powstała w 1942 r. i w wyniku zmian w strukturze organizacyjnej polskich urzędów już po roku stała się biblioteką Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Ulokowano ją w jednym z domów położonych w ekskluzywnej dzielnicy, niedaleko pałacu królewskiego, przy Buckingham Palace. Był to tzw. dobry adres. Miejsce nobilitujące. Kierownikiem biblioteki została Maria Danilewicz. Z wykształcenia polonistka, związała się z bibliotekarstwem jeszcze przed wojną będąc pracownikiem Biblioteki Narodowej w Warszawie. W 1939 r. dotarła do Francji, gdzie pracowała w Bibliotece Polskiej w Paryżu, posiadała zatem niezbędne wykształcenie, doświadczenie, a przede wszystkim, jak pokazały następne lata, pasję bibliotekarską wyrażającą się w nieustrudzonym trwaniu na londyńskiej placówce (słowo placówka wydaje się w tym miejscu szczególnie trafne) i licznych publikacjach bibliograficznych, a także poświęconych bibliotekarstwu i czytelnictwu. Zadaniem Biblioteki Polskiej w latach wojny było gromadzenie różnego rodzaju materiałów o wartości historyczno-archiwalnej obrazujących działalność polskiej emigracji politycznej, a więc: druków ulotnych, afiszy, rękopisów, fotografii, jednocześnie jednak lata wojny stanowiły dla biblioteki wyjątkową okazję dla pozyskania warto-

ściowych wydawnictw po bardzo niskiej cenie. Na Londyn spadały niemieckie bomby, płonęły magazyny księgarskie ponosząc wielkie straty. W tej szczególnej sytuacji brytyjski związek wydawców zezwolił na udzielanie Bibliotece bardzo wysokich rabatów, a poza tym, jak pisała Stefania Kossowska¹ w szkicu pod wymownym tytułem *Na początku*: „Powstająca Biblioteka zaczęła gromadzić polskie książki z każdego dostępnego źródła – z nielicznych przedwojennych placówek w Anglii i Szkocji, od równie nielicznych Polaków, mieszkających tu od dawna, z antykwariatów, w których w czasie wojny można było znaleźć różne skarby, często nadjedzone ogniem i wodą ze zbombardowanych domów. Coś niecoś zaczęto wydawać i powoli zapełniały się półki”². Efektem było szybkie powiększanie się zbiorów, które w 1945 r. liczyły 15 000 różnego rodzaju pozycji. Zakończenie wojny postawiło jednak znak zapytania przed przyszłością placówki. W zmienionej sytuacji politycznej Brytyjczycy cofnęli uznanie dyplomatyczne rządowi polskiemu. Bibliotekę uratowała wtedy licznie napływająca rzesza emigrantów, którzy potrzebowali dużej biblioteki polskiej, a likwidujące się agendy rządu emigracyjnego akurat w tym przełomowym momencie wzbogaciły jej zbiory o dalsze 11 000 tomów. Pierwszy poważny kryzys został zażegnany. Po nim miały niestety przyjść następne.

W pierwszym powojennym okresie, pomimo ustanowienia reżimu komunistycznego, Biblioteka Polska starała się przyjść z pomocą bibliotekom polskim działającym w kraju. W 1946 r. przekazała do Polski ponad 14 000 książek przeznaczonych głównie dla bibliotek uniwersyteckich we Wrocławiu, Toruniu, Warszawie, Łodzi i Lublinie.

Przez pewien czas po zakończeniu wojny Biblioteka Polska pełniła funkcję biblioteki uczelnianej, stąd też jej nazwa Polish University College Library, co wynikało z istnienia w Wielkiej Brytanii uczelni o tej nazwie, a zapewne także z istnienia w tym czasie innych wyższych uczelni polskich i wydziałów kształcących Polaków specjalnie utworzonych w tym celu na uczelniach brytyjskich. W tym konkretnym czasie Biblioteka Polska w Lon-

¹ S. Kossowska (1909-2003), znana londyńska pisarka, dziennikarka i redaktorka.

² S. Kossowska: *Na początku*. W: *Biblioteka Polska w Londynie 1942-1992*. Londyn 1993, s. 67.

dynie pełniła określoną funkcję społeczną polegającą na ułatwieniu tysiącom zdemobilizowanych Polaków zdobycia wykształcenia i możliwości egzystencji. Okres ten nie trwał jednak zbyt długo. W 1953 r. rząd brytyjski podjął decyzję o likwidacji Polish University College połączonej z likwidacją samej Biblioteki. Jej księgozbiór liczył w tym momencie 60 tys. woluminów. Z protestem przeciwko tej decyzji wystąpiło 21 tys. Polaków, którzy wystosowali petycję do władz brytyjskich. W końcu Brytyjczycy zgodzili się współfinansować instytucję. W tymże roku Biblioteka przeniosła się do nowej siedziby, położonej również w ekskluzywnej dzielnicy o nazwie Kensington, w kompleksie szeregowych budynków Princes Gardens. Objęta wtedy w użytkowanie jeden z czteropiętrowych segmentów-pałacyków, w którym przetrwała do 1976 r. Segment w Princes Gardens mógł z powodzeniem pełnić funkcje reprezentacyjno-rezydencjonalne (w kompleksie tym znajdują się obecnie m.in. ambasady Iranu, Tajlandii, a także Muzeum i Instytut im. Gen. Sikorskiego), ale dla potrzeb biblioteki był zupełnie nieprzystosowany. Dość powiedzieć, że segmenty w kompleksie Princes Gardens nie posiadają wind, a w przypadku biblioteki ważna była również wytrzymałość stropów, zwłaszcza w sytuacji, gdy jej zbiory biblioteczne powiększały się w tempie 1500 tytułów w ciągu roku. Tradycją Biblioteki stało się już cykliczne przeżywanie przez nią poważnego zagrożenia egzystencji. Tym razem nastąpiło to w 1965 r., gdy strona brytyjska po raz kolejny postanowiła bibliotekę zlikwidować, a posiadany przez nią księgozbiór rozproszyć po różnych bibliotekach wzbogacając między innymi dział poświęcony Rosji na uniwersytecie Birmingham. Po żmudnych negocjacjach ze stroną angielską, w 1967 r. właścicielem Biblioteki stał się działający od 1964 r. Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny, zapewniając jej tym samym dalszą egzystencję.

Działalność biblioteki wspierały zasobne fundacje: Fundacja Kościuszkowska i Fundacja im. Alfreda Jurzykowskiego, przejawem zaś wielkiej hojności było przekazanie Bibliotece w formie wieczystego depozytu zbiorów rodzinnych Lanckorońskich (2000 książek, rękopisy, mapy). W 1973 r., po ponad trzydziestu latach kierowania Biblioteką, jej kierowniczka Maria Danilewicz, zdecydowała się

opuścić Anglię i osiedlić na stałe w Portugalii³. Kierownictwo Biblioteki przejął wtedy dotychczasowy zastępca Marii Danilewicz – dr Zdzisław Jagodziński. Urodzony w 1927 r. w Białokrynicy koło Krzemieńca na Wołyniu, w latach 1940-1942 zesłany do Kazachstanu, uwolniony przez generała Andersa, z którym wyszedł z ZSRR, absolwent Junackiej Szkoły Kadetów na Bliskim Wschodzie, dotarł do Anglii w 1947 r. Studiował historię na dwóch brytyjskich uniwersytetach, a później publikował jako historyk, bibliograf i publicysta. Był niewątpliwie jednym z nich, polskich emigrantów żołnierskich, z charakterystyczną zesłańczą, żołnierską i emigracyjną biografią.

W 1976 r. Biblioteka Polska kierowana przez Zdzisława Jagodzińskiego przeniosła się do specjalnie dla niej przygotowanych pomieszczeń w nowo pobudowanym okazałym budynku Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego położonym w polskiej (polskiej ze względu na licznych powojennych emigrantów w niej mieszkających) dzielnicy Hammersmith przy ulicy King Street. Był to chyba najlepszy czas polskiego Londynu pod względem rozwoju kulturalnego. Żołnierze-emigranci okrzepli, dorobili się nieraz znacznego majątku, ich dzieci zaczęły już opuszczać rodzinne domy wtapiając się w brytyjską społeczność, oni sami zaś byli na tyle zasobni i pełni energii, że mogli poświęcić czas i pieniądze sprawom mniej przyziemnym niż wytrwała walka o byt. Poza tym starsi od nich przywódcy emigracji, jak na przykład gen. Anders już od kilku lat nie żyli, ale inni jak Edward Raczyński⁴ wciąż byli bardzo aktywni i odgrywali w ich środowisku rolę przywódców. W roku następnym, w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja, Biblioteka Polska została uroczystie poświęcona. W tym czasie w Polsce coraz aktywniej działała opozycja polityczna, rozwijał się drugi obieg wydawniczy, a oczekiwanie na zmiany polityczne wraz z pogarszającą się sytuacją

³ Wyszła wtedy za mąż za Polaka mieszkającego w Portugalii i od tej chwili prac, które ogłaszała drukiem zaopatrywała dwuczłonowym nazwiskiem Danilewicz-Zielińska.

⁴ E. Raczyński (1891-1993), polityk i dyplomata, w latach 1934-1945 ambasador RP w Londynie, później czołowa osobistość emigracyjnego życia politycznego, prezydent RP na uchodźstwie, zaangażowany m.in. w akcję nicnienia pomocy osobom represjonowanym w PRL z powodów politycznych.

ekonomiczną kraju stawało się coraz powszechniejsze. W te dążenia do demokratyzacji systemu włączyła się również Biblioteka Polska, która pod nowym kierownictwem Zdzisława Jagodzińskiego stała się ośrodkiem rozdawnictwa wydawnictw emigracyjnych. On sam osobiście organizuje konspiracyjne transporty do kraju wydawnictw zakazanych przez władze PRL docierające do bibliotek i osób prywatnych. Czynić to będzie zresztą do 1989 r. Rewolucja „Solidarności” – rozwój drugiego, pozacenzuralnego obiegu wydawniczego spowodował także, że Biblioteka Polska zaczęła gromadzić tzw. druki niezależne. Nic zatem dziwnego, że władze PRL starały się różnymi sposobami doprowadzić do opanowania POSK-u i Biblioteki Polskiej w Londynie, które należały do najważniejszych ośrodków życia umysłowego niezależnych od władz warszawskich. Na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. w Bibliotece znajdowało się przeszło 115 000 książek i broszur, ok. 950 rękopisów, ponad 40 000 fotografii, 14 500 ekslibrisów i ponad 4000 tytułów czasopism. Wśród rękopisów znalazły się utwory najbardziej znanych pisarzy: Goetla, Lechonia, Wierzyńskiego, Piaseckiego, Hemara, a także archiwa redakcyjne polskich czasopism czasu wojny i emigracji. O gabinecie dyrektora biblioteki mówiono wtedy, że jest wypełniony cennymi rzeczami jak jaskinia Ali Baby, nazywając samego Jagodzińskiego wielkim magiem z racji rozwiniętych stosunków „ze światową biblioteczną mafią”.

Jaka będzie przyszłość Biblioteki Polskiej w Londynie po przełomie 1989 r. i przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej? Przedstawiciele starej żołnierskiej emigracji, którzy przybyli do Wielkiej Brytanii w latach drugiej wojny i wkrótce po niej w sposób nieunikniony odchodzą „na wieczną wartę”. Dzięki ich patriotyzmowi i ofiarności od ponad pół wieku działają w Londynie różne polskie instytucje społeczne i kulturalne. Warto podkreślić, że właśnie ich byt okazał się znacznie trwalszy od instytucji życia stricte politycznego. A młodzi Polacy? Jacy są? Bez żadnego skrępowania głośno rozmawiają po polsku w metro i na ulicy, polskości się więc nie wstydzą, ani też jej nie ukrywają. Panuje nawet moda na zawieranie małżeństw pomiędzy Polakami, co oznacza, że poczucie więzi z narodem zostanie zachowane nie tylko w pierwszym pokole-

niu emigrantów, ale i następnym. Wydaje się poza tym, że młodzi przybysze z Polski, po pewnym czasie, z różnych względów będą jednak wracać do kraju, a ich miejsce zajmą następne fale rodaków. Mają świadomość tego, że w każdej chwili mogą powrócić do kraju i ewentualnie przyjechać tu jeszcze raz. Ci, którzy zostali tutaj po 1945 r., po zachodniej stronie żelaznej kurtyny, wraz z upływem czasu i długotrwałością panowania systemu komunistycznego w Polsce zdawali sobie sprawę, że do Polski będą przyjeżdżać co najwyżej w odwiedziny (zwłaszcza po 1956 r.), ale na stałe już do niej nie powrócą. Dla wielu z nich Polska to były przede wszystkim kresy z ukochanym Wilnem i Lwowem, a później ich polski Londyn z całym bogactwem emigracyjnej polityki kultury, która nie mogłaby zaistnieć i rozwijać się bez dużej, dobrze wyposażonej i sprawnie kierowanej biblioteki. Ale ten świat odchodzi już do przeszłości, choć oczywiście w rejonie King Street, gdzie mieści się POSK i Biblioteka spotyka się wciąż jeszcze mocno starszych Polaków, z kieszeni ich garniturów i damskich torebek wystaje „Dziennik Polski” i „Dziennik Żołnierza”, a w kawiarence POSK słyszy się dobrze znane zwroty w rodzaju „panie rotmistrzu”. Na razie ci nowi przybysze nie wytworzyli własnych instytucji życia społecznego i najczęściej spotykają się na mszach w polskich kościołach. Trudno się chyba temu dziwić. Przyjeżdżają „za chlebem”, na kilka tygodni albo miesięcy i na razie zapewne „nie zapuszczają korzeni”. Są ponadto rozproszeni po całym Londynie. Tradycyjne skupiska polskich emigrantów, dzielnice Hammersmith i Ealing, tracą swój polski charakter i stają się „international”, jak zresztą cały Londyn. Być może oprócz polskich kościołów takim pomostem pomiędzy starą, a nową emigracją mogłaby stać się właśnie Biblioteka Polska. Przyszłość Biblioteki Polskiej w Londynie jako instytucji emigracyjnego życia umysłowego zależy w dużym stopniu od tego czy wykorzystując rozwiązania marketingu bibliotecznego pozyska ona czytelników i darczyńców właśnie wśród tych nowych emigrantów. Ważne jest także stałe, systematyczne, wzbogacanie zbiorów specjalnych o rękopisy, pamiętniki, fotografie, druki ulotne, które dokumentują dzień dzisiejszy odmłodzonego polskiego Londynu.

WAŻNIEJSZE ŹRÓDŁA:
Biblioteka Polska w Londynie. W: *Britannica. Edycja polska*, t. 4. Poznań 1998.
Biblioteka Polska w Londynie 1942-1992. Londyn 1993.
Danilewicz-Zielińska M.: *Książka i czytelnictwo polskie w Wielkiej Brytanii*. Warszawa 1996.
Markiewicz E.: *50 lat Biblioteki Polskiej w Londynie*. Warszawa 1983.

Artykuły w czasopiśmie „Wprost” 2005 nr 30 s. 20-33.

Strona internetowa: <http://pater.kul.lublin.pl/wystawy>

Paweł Tancwski
Biblioteka SGH w Warszawie

CYFROWE OKOLICE (3)

Henryk Hollender

Trygonometryka kulista i katalogi

W czasie wycieczki do <Cyfrowych Okolic> w ubiegłym miesiącu ubolewaliśmy nad niedoborem dokumentów elektronicznych w zwykłych katalogach online. Nie znaczy to, że ich tam w ogóle nie ma. Wprowadźmy na przykład do katalogu Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika hasło tytułowe „Trygonometryka kulista”, a zaczną się dziać rzeczy przedziwne. Ale nie dlatego, że katalog jest nieporządny – raczej odwrotnie. Otrzymujemy zapis („rekord”) bibliograficzny dotyczący klasycznej pracy Jana Śniadeckiego (1756-1830) o tytule *Trygonometrya kulista analitycznie wyłożona: z przystosowaniem do rozmiaru ziemi i do zadań astronomicznych ku użyciu uczących się w Imperatorskim Wileńskim Uniwersytecie*. Do tego dopowiedzenie w nawiasie kwadratowym: dokument elektroniczny. Adres wydawniczy wskazuje na Politechnikę Warszawską i na 2005 r. Z uwag orientujemy się, że opisywana jest tu reprodukcja, której podstawą było wydanie drukowane z 1820 r., zresztą drugie, „znacznie powiększone”. Jeśli katalog ma przynosić informację o zasobach biblioteki, to co w tym wypadku jest zasobem?

Ano właśnie. W zapis wbudowane jest znane nam doskonale z różnych internetowych zastosowań hipertekstowe łącze, które zabiera nas natychmiast do facsimilowej edycji klasycznego opracowania, tak jak je cyfrowo zreprodukowano do formatu PDF w ramach Kolekcji Elektronicznej Zbiorów Własnych... Politechniki Warszawskiej. Oczywiście Politechnika też ma to dzieło w swoim katalogu, i to w dwóch wersjach: elektronicznej i drukowanej. Drukowanej – bo w jej zbiorach znajduje się

taki tom. Elektronicznej – tak samo! A Toruń? Toruń miał prawo udostępnić swoim użytkownikom cenny zabytek, skoro był on wyemitowany w Internecie. I jeszcze zapis dla tej wersji elektronicznej, z odesłaniem tak do Torunia, jak i do Warszawy, ma Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny NUKAT, choć łącznie występuje tutaj w wierszu nazwanym zupełnie bez powodu Multimedia (za to w Bibliotece UMK jasno: Rodzaj dokumentu – Dane tekstowe; Zasób elektroniczny – Połączenie z zasobem).

Choć takie linkowanie ułatwia trafienie na dokument i może również – w zależności od formatu użytego dla wtórnika – dawać przyjemność obcowania z podobizną oryginału, w sumie dokumentów elektronicznych jest w polskich katalogach niewiele. Przepisy opracowania zbiorów (zawarte w opracowaniu Krystyny Sanetry *Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla dokumentu elektronicznego*. Warszawa 2003) umożliwiają już łatwe przestawienie się na tę nową funkcjonalność. Rzecz jest natomiast znacznie trudniejsza kulturowo czy może psychologicznie. Jeśli dokument „wisi” sobie *pro publico bono* w Internecie – w odróżnieniu od typowych komercyjnych elektronicznych czasopism naukowych, niedostępnych bez komputera o określonym adresie IP (np. w obrębie sieci uczelnianej), to właściwie dlaczego mielibyśmy go katalogować?

Odpowiedź może tu być tylko jedna: katalogujemy to, co włączamy do zbiorów. Włączamy materiały pochodzące z zakupów, darów, wymiany; nic nie stoi na przeszkodzie, żeby uznać za włączone do zbiorów materiały pochodzące z... katalogowania. Jest istotne, by to włączenie było świadome, by biblioteka miała przemyślaną i spisaną politykę gromadzenia, obejmującą takie zbiory, jakich potrzebują użytkownicy, jakie przewiduje statut czy deklaracja programowa biblioteki.

Usiłując wyobrazić sobie konkretną bibliotekę, która w tak prosty sposób powiększa zasięg gromadzonych dokumentów, powinniśmy umieć wyobrazić sobie zwykłą książkę stojącą na półce

jako „dokument pełnotekstowy”. Inne „dokumenty pełnotekstowe” można znaleźć w Internecie. Użytkownik nie przejmie się różnicą, choć nadal wygodniejsze jest czytanie druku niż ekranu. Jeśli biblioteka ma faktycznie zaspokajać jego potrzeby, to musi mu udostępniać najlepsze materiały

pełnotekstowe, bez względu na to, gdzie fizycznie się znajdują i na jakim są dostępne nośniku. Niezawodny katalog prowadzi dziś nie tylko do pobliskiej półki, ale i w świat. Biblioteka, która ma przyzwoitą infrastrukturę, ale niewielkie środki na zakup materiałów drukowanych, może sobie z bezpłatnych zasobów internetowych zbudować znakomitą kolekcję.



PRAWO W BIBLIOTECE

Zasady i tryb przyznawania dotacji na upowszechnianie czytelnictwa

Pod koniec trzeciego kwartału każdego roku instytucje kultury, a w tym biblioteki publiczne, oczekują na kolejne regulacje prawne w sprawie przyznawania dotacji Ministerstwa Kultury oraz zasad i trybu ich przekazywania.

Obecnie kwestie te rozstrzyga rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 1 września 2005 r. w sprawie zakresu zadań objętych mecenatem państwa, szczegółowego trybu składania wniosków o udzielenie dotacji oraz trybu przekazywania i rozliczania udzielonych dotacji¹, wydane na podstawie ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej².

O dotacje ubiegać się mogą organizacje pozarządowe prowadzące działalność kulturalną oraz instytucje kultury, dla których organizatorami są jednostki samorządu terytorialnego. Mogą one otrzymywać dotacje z budżetu państwa w części, której dysponentem jest minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, na wykonywanie w ramach realizacji *Programów operacyjnych lub priorytetów tych programów*, realizujących cele zawarte w Narodowej Strategii Rozwoju Kultury na lata 2004-2020.

Dotacje dotyczyć będą zadań objętych mecenatem państwa, których zakres obejmuje:

- 1) upowszechnianie i promocję twórczości artystycznej;
- 2) upowszechnianie i promocję czytelnictwa oraz polskiej literatury;
- 3) promocję kultury polskiej za granicą;
- 4) zachowanie, waloryzację i ochronę dziedzictwa kulturowego, w tym ochronę polskiego dziedzictwa kulturowego za granicą;
- 5) budowę i modernizację infrastruktury kulturalnej;

6) tworzenie warunków do ekspozycji, zakupów i upowszechniania sztuki współczesnej;

7) zachowanie i upowszechnianie tradycji regionalnej i kultury ludowej;

8) tworzenie i wdrażanie systemów informatycznych w sferze kultury;

9) edukację kulturalną społeczeństwa.

Wnioski o udzielenie dotacji składa się w terminie do dnia 10 listopada roku, w którym dotacja ma być udzielona. Zgodnie z ustaleniami omawianego rozporządzenia we wniosku należy podać:

1) nazwę, siedzibę i adres jednostki organizacyjnej, będącej wnioskodawcą;

2) rodzaj zadania i nazwę programu;

3) wysokość wnioskowanego dofinansowania;

4) harmonogram realizacji zadania;

5) oświadczenie wnioskodawcy o posiadaniu zasobów rzeczowych i kadrowych zapewniających prawidłowe wykonanie zadania;

6) preliminarz całkowitych kosztów zadania;

7) inne źródła finansowania zadania;

8) inne dokumenty wymagane jako załączniki przy realizacji zadań w ramach programów.

Wnioski zawierające uchybienia formalne nie będą rozpatrywane.

Wnioskodawcy mogą otrzymywać, na podstawie złożonych wniosków, przyrzeczenie (promesę) udzielenia dotacji inwestycyjnych z budżetu państwa w części, której dysponentem jest minister kultury, na zadania wymienione w punktach 1-9, realizowane w ramach projektów współfinansowanych z funduszy europejskich.

Przyrzeczenie (promesa), stanowiąc będzie podstawę do zawarcia z wnioskodawcą umowy na okres przewidywany do realizacji projektu.

Wnioski na dotacje po zarejestrowaniu w miejscu złożenia są poddawane procedurze oceny formalnej i rachunkowej, a następnie oceny merytorycznej. Zaakceptowany wniosek stanowi podstawę do zawarcia z wnioskodawcą umowy.

Umowa o udzieleniu dotacji powinna zawierać w szczególności:

¹ Dz. U. Nr 177, poz. 1474.

² Dz. U. z 2001 r. Nr 13, poz. 123, z późn. zm.

1) szczegółowy opis zadania i termin jego realizacji;

2) kwotę dotacji oraz termin i tryb przekazywania środków, z uwzględnieniem § 7;

3) zobowiązanie wnioskodawcy do poddania się kontroli;

4) sposób rozliczenia dotacji, z uwzględnieniem § 8;

5) warunki i sposób zwrotu niewykorzystanej dotacji albo dotacji wykorzystanej niezgodnie z przeznaczeniem.

Przekazywanie dotacji odbywa się:

1) w terminach zapewniających finansowanie zobowiązań wynikających z realizacji zadania lub jako refundacja poniesionych wydatków oraz umożliwiających stosowanie się do wymagań określonych w przepisach o zamówieniach publicznych;

2) na wskazany rachunek bankowy wnioskodawcy.

Wnioskodawca jest obowiązany do przedstawienia rozliczenia realizacji zadania pod względem rzeczowym i finansowym zgodnie z treścią umowy, w terminie do 60 dni od zakończenia zadania, a w przypadku inwestycji – w terminie do 90 dni.

W przypadku stwierdzenia wykorzystania środków niezgodnie z przeznaczeniem podlegają one zwrotowi w terminie 21 dni od daty stwierdzenia ich wykorzystania niezgodnego z przeznaczeniem lub stwierdzenia ich pobrania w nadmiernej wysokości wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych, naliczonymi odpowiednio od dnia przekazania środków lub stwierdzenia nieprawidłowego ich naliczenia.

Omawiane rozporządzenie weszło w życie po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia, czyli 22 września 2005 r. Jednocześnie musimy pamiętać, że wnioski na udzielenie dotacji należy składać do dnia 10 listopada roku, w którym dotacja ta ma być udzielona.

Z uwagi na to, że adresatem składanych wniosków jest Ministerstwo Kultury i jego komórki organizacyjne, warto przypomnieć (nie wybiegając w dalszą przyszłość, która dla tego resortu jest jeszcze niewiadoma), jakie zmiany w jego strukturze organizacyjnej nastąpiły.

Kierując wnioski o dotacje do Ministerstwa Kultury powinniśmy wiedzieć, że w połowie bieżącego roku nastąpiły w tym resorcie zmiany organizacyjne, które w dalszym ciągu obowiązują.

Na podstawie zarządzenia Nr 9 Ministra Kultury z dnia 19 maja 2005 r. w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego Ministerstwu Kultury (Dz. Urz. MK Nr 13) sprawy prowadzone dotychczas przez:

1) Sekretariat Ministra – przejmuje i prowadzi w zakresie: polityki informacyjnej Ministra Kul-

tury i działalności rzecznika prasowego, realizacji programów rządowych dot. budowy społeczeństwa informacyjnego oraz obsługi prasowej Ministerstwa Kultury z instytucjami UE – Departament Department Filmu i Mediów Audio-wizualnych.

2) Departament Współpracy Międzynarodowej i Integracji Europejskiej – przejmuje i prowadzi w zakresie:

a) działań wynikających z członkostwa Polski w Unii Europejskiej i koordynacji współdziałania Ministerstwa Kultury z instytucjami UE – Departament Strategii Kultury i Spraw Europejskich,

b) pomocy publicznej – Departament Prawno-Legislacyjny, zaś

c) pozostałych spraw – Departament Współpracy Międzynarodowej.

3) Departament Współpracy z Samorządami i Upowszechniania Kultury – przejmuje i prowadzi w zakresie: planowania działań Ministra Kultury o znaczeniu strategicznym dla kultury i dziedzictwa narodowego realizowanych w ramach programów rządowych i resortowych, m.in. takich jak Narodowy Plan Rozwoju czy też Narodowa Strategia Rozwoju Kultury na lata 2004-2020 a także rozdziału unijnych środków pomocowych, funduszy strukturalnych i środków Mechanizmu Finansowego EOG oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego Departament Strategii Kultury i Spraw Europejskich.

4) Departament Sztuki i Promocji Twórczości – przejmuje i prowadzi w zakresie:

a) ochrony i promocji twórczości literackiej Departament Współpracy z Samorządami i Upowszechniania Kultury,

b) obsługi finansowej i księgowej Funduszu Promocji Twórczości Biuro Dyrektora Generalnego.

W omawianym zarządzeniu podano również *Zasady organizacji pracy w ministerstwie* oraz *Organizację wewnętrzną ministerstwa*. Tak więc w skład Ministerstwa Kultury wchodzi następujące komórki organizacyjne:

1) Gabinet Polityczny Ministra (GPM),

2) Sekretariat Ministra (SM),

3) Departament Dziedzictwa Narodowego (DDN),

4) Departament Filmu i Mediów Audio-wizualnych (DFMA),

5) Departament Ochrony Zabytków (DOZ),

6) Departament Strategii Kultury i Spraw Europejskich (DSK),

7) Departament Szkolnictwa Artystycznego³ (DSA),

8) Departament Sztuki i Promocji Twórczości (DSPT),

³ Departamentowi Szkolnictwa Artystycznego podlega m.in. Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej w Warszawie oraz Państwowe Pomaturalne Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy w Cichanowic.

9) Departament Współpracy Międzynarodowej⁴ (DWM),

10) Departament Współpracy z Samorządami i Upowszechniania Kultury⁵ (DWS),

11) Departament Ekonomiczny (DE),

12) Departament Prawno – Legislacyjny (DPL),

13) Biuro Dyrektora Generalnego (BDG),

14) Biuro Kontroli (BK),

15) Biuro Spraw Obronnych (BSO),

16) Samodzielny Wydział do Spraw Ochrony Informacji Niejawnych (OIN).

Przed wydaniem zarządzenia Nr 9 Ministra Kultury ukazało się zarządzenie Nr 7 Ministra Kultury z dnia 5 maja 2005 r.⁶ Na jego podstawie nastąpiło, z dniem 6 maja 2005 r., połączenie Centrum Międzynarodowej Współpracy Kulturalnej Instytutu Adama Mickiewicza i Narodowego Centrum Kultury. Powstała w wyniku połączenia instytucja otrzymała nazwę Instytut im. Adama Mickiewicza z siedzibą w Warszawie. Ma on status państwowej instytucji kultury.

Przedmiotem działalności Instytutu jest:

1) umocnienie i wspieranie polskiej twórczości kulturalnej na arenie międzynarodowej;

2) krzewienie i wzmacnianie polskiej tożsamości kulturalnej;

3) podnoszenie jakości edukacji i animacji kulturalnej świadczonych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i poza jej granicami;

4) współpraca nad wytworzeniem jednolitego oblicza polskiej tożsamości kulturalnej;

5) intensyfikacja uczestnictwa Polaków w życiu i działalności kulturalnej;

6) wspieranie awansu cywilizacyjnego gmin, miast i regionów poprzez tworzenie jednostek krzewiących działalność kulturalną.

Instytutowi im. A. Mickiewicza nadano również statut. Stanowi on załącznik do cytowanego zarządzenia Nr 7 Ministra Kultury z dnia 5 maja 2005 r. w sprawie połączenia Centrum Międzynarodowej Współpracy Kulturalnej Instytutu Adama Mickiewicza i Narodowego Centrum Kultury.

Na zakończenie muszę się usprawiedliwić, że tytuł artykułu jest tylko skrótem myślowym bo jego treść dotyczy dotacji nie tylko na upowszechnianie czytelnictwa, ale także na inne cele. Ponadto poza regulacjami prawnymi istnieją przykłady takich działań, które doraźnie mogą wesprzeć czytelnictwo i promocję książki. Miało to miejsce ostatnio przed wyborami do Parlamentu, kiedy urzędujący premier Marek Belka i minister kultury Waldemar Dąbrowski przekazali na ręce przed-

stawicieli bibliotek regionu łódzkiego symboliczne czeki o łącznej wartości prawie 2 mln na zakup książek dla bibliotek publicznych. Przy okazji podkreślono, że na ten cel Rząd przeznaczył 30 mln zł, co wielokrotnie przekracza wysokość środków przyznawanych na ten cel w poprzednich latach.

Przy okazji przekazywania owych czeków wypowiedziane zostały pokrępujące następujące słowa do środowisk bibliotekarskich⁷:

Premier Marek Belka:

Jeżeli wydajemy pieniądze tak jak dzisiaj - na zakupy książek, na budowę instytucji kultury, na podniesienie rangi finansowej Muzeum Sztuki, to jest to także inwestycja. Inwestycja w nasze społeczeństwo, w Łódzian, w Polaków. Inwestycja w to, że z mniejszą bojaźnią będą patrzeć na swoją przyszłość, na Europę.

Minister Kultury Waldemar Dąbrowski:

Wartość merytoryczna zbiorów bibliotecznych nie odpowiadała oczekiwaniom współczesnego Polaka.

LUCJAN BILIŃSKI

Porady prawne

Biblioteki i pracownicy bibliotek w szkołach wyższych

Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365) ma zastosowanie do publicznych i niepublicznych szkół wyższych.

Art. 88 określa, że w uczelni działa system biblioteczno-informacyjny, którego podstawę stanowi biblioteka. Organizację i funkcjonowanie systemu biblioteczno-informacyjnego uczelni, w tym zasady korzystania z niego przez osoby nie będące pracownikami, doktorantami lub studentami uczelni, określa statut. Dyplomowani bibliotekarze oraz dyplomowani pracownicy dokumentacji i informacji naukowej, stanowiska, których określa art. 113, są nauczycielami akademickimi.

Minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego – uwzględniając w szczególności sprawne funkcjonowanie systemu biblioteczno-informacyjnego uczelni, określi w drodze rozporządzenia warunki, jakie powinni spełniać kandydaci na bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej w zakresie wykształcenia, stażu pracy i osiągnięć

⁴ Departamentowi Współpracy Międzynarodowej podlega Instytut im. A. Mickiewicza” w Warszawie.

⁵ Departamentowi Współpracy z Samorządami i Upowszechniania Kultury podlega m.in. Biblioteka Narodowa w Warszawie i Instytut Książki w Krakowie.

⁶ Dz. Urz. MK Nr 2, poz. 11.

⁷ Wypowiedzi te zacytowano na podstawie informacji pt. „Czeki na biblioteki. Premier Marek Belka i Minister Waldemar Dąbrowski w Łodzi [21.09.2005]”, zamieszczonej na internetowej stronie Ministerstwa Kultury.

naukowych, które decydują o dopuszczeniu do postępowania kwalifikacyjnego oraz warunki uzyskiwania zwolnień z tego postępowania, tryb powoływania oraz sposób funkcjonowania komisji egzaminacyjnej i warunki awansowania bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej (art. 117).

Wynagrodzenia pracowników bibliotek uczelni

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 26 kwietnia 2005 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników uczelni państwowych (Dz. U. Nr 78, poz. 685).

W Zał. Nr 2 tabela miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 26 kwietnia 2005 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w państwowej uczelni zawodowej (Dz. U. Nr 78, poz. 686).

W Zał. Nr 2 tabela miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej.

Pracownicy bibliotek w jednostkach samorządu terytorialnego

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 2005 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 146, poz. 1222).

Rozporządzenie określa wykaz stanowisk pracowniczych, szczegółowe wymagania kwalifikacyjne oraz zasady wynagradzania pracowników samorządowych, zatrudnionych w jednostkach budżetowych, gospodarstwach pomocniczych jednostek budżetowych i zakładach budżetowych jednostek samorządu terytorialnego. W wykazie, stanowiącym załącznik nr 3, w tabeli stanowisk pracowniczych wymieniony jest: kierownik biblioteki (6), starszy bibliotekarz (10), bibliotekarz. (14). Rozporządzenie nie ma zastosowania do pracowników służby bibliotecznej zatrudnio-

nych w samorządowych bibliotekach publicznych będących instytucjami kultury.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 2005 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych w urzędach gmin, starostwach powiatowych i urzędach marszałkowskich (Dz. U. Nr 146, poz. 1223).

Rozporządzenie określa wykaz stanowisk pracowniczych, szczegółowe wymagania kwalifikacyjne oraz zasady wynagradzania pracowników samorządowych, zatrudnionych w urzędach gmin, starostwach powiatowych, urzędach marszałkowskich oraz biurach (odpowiednikach biur), o których mowa w art. 1 pkt 4 i 5 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych.

W wykazie, stanowiącym załącznik nr 3, w VI Tabeli Stanowisk pracowniczych wspólnych dla wszystkich urzędów, w dziale IV Stanowiska pomocnicze wymieniony jest kierownik biblioteki (1), starszy bibliotekarz (2) i bibliotekarz (5).

Rozporządzenie nie ma zastosowania do pracowników służby bibliotecznej zatrudnionych w samorządowych bibliotekach publicznych będących instytucjami kultury.

Odnaczenia

Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 20 lipca 2005 r. w sprawie nadawania Medalu „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” (Dz. U. Nr 149, poz. 1235).

Wprowadzono prestiżowy medal (trzy klasy) dla osób wyróżniających się w dziedzinie twórczości artystycznej, kulturalnej lub ochronie kultury i dziedzictwa narodowego.

Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 4 sierpnia 2005 r. w sprawie nadawania odznaki honorowej „Zasłużony dla Kultury Polskiej” (Dz. U. Nr 159, poz. 1334).

Odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej” nadaje się osobom wyróżniającym się w tworzeniu, upowszechnianiu i ochronie kultury.

Odznakę nadaje minister właściwy ds. kultury i ochrony dziedzictwa narodowego z własnej inicjatywy albo na wniosek: 1) posłów lub senatorów; 2) ministrów lub kierowników urzędów centralnych; 3) wojewodów; 4) jednostek samorządu terytorialnego; 5) podmiotów prowadzących statutową działalność kulturalną, w tym organizacji społecznych, stowarzyszeń i fundacji działających w sferze kultury; 6) związków zawodowych; 7) dyrektorów państwowych i samorządowych instytucji kultury; 8) dyrektorów szkół artystycznych; 9) rektorów szkół wyższych; 10) kierowników placówek dyplomatycznych lub konsularnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Dodatek za staż pracy przy dodatkowym zatrudnieniu

Ustalenie dodatku za wysługę lat bibliotekarza zatrudnionego w bibliotece publicznej oraz dodatkowo w bibliotece szkolnej.

Pracownikom zatrudnionym w instytucjach kultury, a więc także w bibliotekach publicznych, przysługuje dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 5% miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego po 5 latach pracy, wzrastający o 1% za każdy następny rok, aż do osiągnięcia 20% miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego po 20 i dalszych latach pracy.

Do okresów pracy uprawniających do dodatku za wysługę lat wlicza się wszystkie poprzednie zakończone okresy zatrudnienia oraz inne okresy, jeżeli z mocy odrębnych przepisów podlegają one wliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

W przypadku dodatkowego zatrudnienia pracownika prawo do dodatku za wysługę lat ustala się odrębnie dla każdego stosunku pracy. Do okresu dodatkowego zatrudnienia nie podlegają zaliczeniu okresy zatrudnienia podstawowego.

Sprawy dodatku za wysługę lat reguluje rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z 21 kwietnia 1999 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w instytucjach kultury prowadzących w szczególności działalność w zakresie upowszechniania kultury (Dz. U. Nr 45, poz. 446, z późn. zm.).

Analogiczne uregulowania dotyczą dodatku za wysługę lat nauczycieli bibliotekarzy. Zasady przyznawania tych dodatków zostały określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 stycznia 2005 r. w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzeń za pracę w dniu wolnym od pracy (Dz. U. Nr 22, poz. 181, § 7, ust. 1-2).

Podobnie jak w instytucjach kultury do okresu uprawniającego do dodatku za wysługę lat wlicza się nauczycielom okresy poprzedniego zatrudnienia we wszystkich zakładach pracy oraz inne udowodnione okresy, jeżeli z mocy odrębnych przepisów podlegają one wliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

Nauczycielowi pozostającemu jednocześnie w więcej niż jednym stosunku pracy okresy uprawniające do dodatku za wysługę lat ustala się odrębnie dla każdego stosunku pracy. Do okresu zatrudnienia uprawniającego do dodatku za wysługę lat nie wlicza się okresu pracy w innym zakładzie,

w którym nauczyciel jest lub był zatrudniony. Do okresu dodatkowego zatrudnienia nie wlicza się okresów podstawowego zatrudnienia.

Nauczycielowi przysługuje dodatek za wysługę lat w wysokości 1% wynagrodzenia zasadniczego za każdy rok pracy, wypłacany w okresach miesięcznych poczynając od czwartego roku pracy, z tym, że dodatek ten nie może przekroczyć 20% wynagrodzenia zasadniczego. Stanowi o tym art. 33. ust. 1 Ustawy z dnia 20 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela. Dz. U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112, ze zmianami).

W świetle powyższych przepisów, zrozumiałe jest, że przy zatrudnieniu dodatkowym na stanowisku nauczyciela bibliotekarza nie zalicza się do okresu uprawniającego do dodatku za wysługę lat podstawowego zatrudnienia w bibliotece publicznej oraz innych okresów.

Prowadzenie kawiarenki internetowej w bibliotece szkolnej

Prowadzenie kawiarenki internetowej, które jest zajęciem dodatkowym, w dodatku absorbującym, nie należy z pewnością do zadań wynikających z pełnienia obowiązków nauczyciela bibliotekarza w szkole, zatrudnionego w wymiarze 30 godzin tygodniowo.

Wydaje się, że prowadzenie kawiarenki można by – za zgodą nauczyciela bibliotekarza – uregulować ustalając dodatkowe wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe, stosownie do zapisu Art. 35 Ustawy Karty Nauczyciela (Dz. U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112, z późn. zmianami). Przepis stanowi, że w szczególnych wypadkach, podyktowanych wyłącznie koniecznością realizacji programu nauczania lub zapewnienia opieki w placówkach opiekuńczo wychowawczych, nauczyciel może być obowiązany do odpłatnej pracy w godzinach ponadwymiarowych zgodnie z posiadaną specjalnością, których liczba nie może przekroczyć 1/4 tygodniowego obowiązującego wymiaru godzin zajęć. Przydzielenie nauczycielowi większej liczby godzin ponadwymiarowych może nastąpić wyłącznie za jego zgodą, jednak w wymiarze nie przekraczającym 1/2 tygodniowego obowiązującego wymiaru godzin zajęć.

Wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe wypłaca się według stawki osobistego zaszeregowania nauczyciela, z uwzględnieniem dodatku za warunki pracy (Art. 35, ust. 3).

KRYSTYNA KUŹMIŃSKA
[k.kuzminska@chc1lo.pl]



Książka w działalności resocjalizacyjnej

20 kwietnia 2005 r. w Warszawie odbyło się spotkanie pt. „Książka w działalności resocjalizacyjnej”. Spotkanie rozpoczęła prof. Elżbieta Barbara Zybort z Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Warsztaty biblioterapeutyczne prowadziły terapeutki: Anna Sadowska i Grażyna Sobieska z Miejskiego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Ostatnia część spotkania była poświęcona działalności Więziennego Klubu Literackiego oraz życia w więzieniu w Włocławku. Osoby, które przedstawiły ten temat to: Ryszard Seroczyński – wychowawca i bibliotekarz w zakładzie karnym, Anna Rachut – bibliotekarka z Biblioteki Publicznej we Włocławku, Piotr Bogdanowicz i Sylwester Kurowski – skazani, s. Karolina – siostra zakonna.

Część pierwsza dotyczyła działań biblioterapeutycznych. Przybliżyła ten temat prof. E. B. Zybort. W swoim wykładzie zaznaczyła, że to, co się składa na biblioterapię nie jest nowością. Już w Aleksandrii – starożytnej bibliotece nad wejściem było napisane: „Lecznica dusz”. Do terminologii pedagogiki specjalnej i bibliotekoznawczej słowo „biblioterapia” weszło dopiero w XX w. Wiele osób prowadzi działania biblioterapeutyczne, choć nie zawsze zdaje sobie z tego sprawę. Biblioterapia to świadome, intencjonalne działanie, które ma doprowadzić do realizacji celów rewalidacyjnych, resocjalizacyjnych, profilaktycznych i ogólnorozwojowych.

Te działania są prowadzone za pomocą wyselekcjonowanych materiałów. Nie ogranicza się ich tylko do tradycyjnej książki. Wykorzystuje się inne nośniki informacji np. nagrania, wszystko to, co ma pomóc w odbiorze treści literackich. Początkowo biblioterapia była stosowana dla osób z psychicznymi zaburzeniami i osób hospitalizowanych. Teraz wykorzystywana jest do resocjalizacji, rewalidacji i celów ogólnorozwojowych, czyli dla każdego z nas.

Książka w działalności terapeutycznej może pełnić funkcję kompensacyjną, co widać u osób unieruchomionych na dłużej, gdzie literatura przygodowa, powiązana ze sportem kompensuje brak ruchu. Funkcja profilaktyczna dotyczy zagadnień zapobiegania niewłaściwemu zachowaniu. Naucza jak można spędzać czas w sposób pozytywny.

Następna funkcja, to stymulowanie twórczości. Wszelkie działania biblioterapeutyczne mogą być prowadzone i wspierane przez dramaterapię, poezjoterapię (bierną i czynną), muzykoterapię, esteterapię. One to będą działały wzmacniająco.

Warto zwrócić uwagę na korelację między biblioterapią, a czytelnictwem. W niektórych momentach można postawić znak równości mówiący, że czytelnictwo jest tym samym, co biblioterapia. Jednak w czytelnictwie może się terapia realizować, ale wcale nie musi. Natomiast w biblioterapii terapia jest celem podstawowym, który musi się zrealizować. W czytelnictwie musi dochodzić do bezpośredniego kontaktu osoby czytającej z książką, czyli ze źródłem działań biblioterapeutycznych. Inaczej jest w biblioterapii, tu adresat nie musi czytać, może słuchać jak terapeuta czyta lub korzystać z nagrań.

Funkcja terapeuty powinna być pełniona przez bibliotekarza, nauczyciela, terapeutę. Biblioterapia zakłada, że nie ma książek dobrych i złych. Ważna jest interpretacja treści, uwypuklenie pewnych treści i zwrócenie na nie uwagi. Sam proces biblioterapeutyczny jest bardzo rozbudowany. Powinien być dostosowany do użytkownika, którego biblioterapeuta musi dobrze znać, ponieważ bez takiej wiedzy można więcej zaszkodzić niż pomóc. Po krótkim wykładzie wprowadzającym głos zabrały terapeutki z Miejskiego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Warszawie. Pokazały jak założenia biblioterapeutyczne są przekładane na konkretne działania. W warsztatach brały udział dziewczęta z ośrodka oraz ochotnicy z grona słuchaczy. Warto zaznaczyć, że słuchaczami byli między innymi studenci z IINiSB oraz Wydziału Prawa UW, jak i bibliotekarze.

Zajęcia rozpoczęła zabawa, która miała na celu poznanie się uczestników. Całe spotkanie sprowadziło się do tego, aby każdy uczestnik uświadomił sobie, że nie wszystko co jest piękne musi być dobre. Podkreślone zostały nasze „tarcze obronne”, czyli to, co nas chroni przed złudnym pięknem. Trudno opisywać i tłumaczyć tok przeprowadzonych zajęć; w takich warsztatach trzeba uczestniczyć. Wtedy dopiero poczujemy to „coś” i będziemy wiedzieli, co mogą odczuwać osoby poddawane takiej terapii.

Po zakończeniu zajęć z paniami i dziewczętami z Miejskiego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego przysłała kolej na następne ogromne przeżycie. Było to spotkanie z ludźmi z więzienia. Pierwszą osobą, która zabrała głos był Ryszard Seroczyński – wychowawca i bibliotekarz. Przedstawił działalność Więziennego Klubu Literackiego i nie tylko. W więzieniu we Włocławku jest 1300 skazanych wszystkich kategorii (skazani na kilka tygodni po dożywocie). Są tam wszystkie oddziały: od półotwartych po zastrzone oraz areszt tymczasowy. Prelegent mówił, że książka była początkiem działalności klubu i nadal jest podstawą jego działania. Stwierdził, że stara się otworzyć więzienie na ludzi z zewnątrz. Uważa, że najlepsi są ludzie z pasją, którzy robią coś dobrego bez oczekiwania na zapłatę i na takich ludziach się opiera.

Klub wydał do tej pory 4 książki autorstwa więźniów i jego samego. Posiadają czytelnię i chcą ogarnąć swoją działalnością wszystkich skazanych. Podczas swojej wypowiedzi wielokrotnie używał słowa „bandyta”, podkreślając w ten sposób, że mimo popełnionych przestępstw uczestniczą oni w życiu kulturalnym. Ci więźniowie byli na obchodach 60-lecia Biblioteki Publicznej i siedzieli obok władz i innych ważnych gości. Wyjeżdżają na pielgrzymki jednym autokarem z ludźmi spoza murów. Kończąc wypowiedź R. Seroczyński powiedział, że człowiek, który czyta książki nie może być zły do końca i trzeba nad nimi pracować.

Drugą osobą, która zabrała głos był Piotr Bogdanowicz, laureat wielu nagród literackich. Przedstawił wartość literatury dla osoby skazanej na wiele lat. Mówiąc o sobie pokazał człowieka, który z dnia na dzień staje się bandziorem i trafia w obcy mu świat. Świat tak odmienny pod względem wartości i musi się z tym pogodzić. Jak trudno jest zachować w takim świecie swój kręgosłup moralny? Jak bardzo trzeba kontrolować swoje myśli, słowa i czyny? Jak trudno zachować swoją odrębność? Trzeba mieć siłę, aby to znieść, bo i po tamtej stronie murów, jak i po naszej jest

dobro i zło. W trwaniu pomaga panu Piotrowi silny charakter, ale też i literatura. Pisze opowiadania, aforyzmy. Swoją twórczość rozszerzył na grafikę i malarstwo. Robi wszystko, aby się kształcić. Powiedział, że nie może wyjść na wolność ani gorzej, ani głupszy. Nie jest wyjątkiem w tym społeczeństwie, bo takich ludzi jest wielu.

W więzieniach powinny być książki wartościowe, aby ci ludzie ciągle przypominali sobie o wartościach, jakie mogą im umknąć i aby mieli świat, w który mogą czasami uciec. Klub ten ma swoją gazetę więzienną, stronę internetową. Ścisłe współpracują z Biblioteką Publiczną, a o tej współpracy opowiedziała bibliotekarka Anna Rachut. Więźniowie wykonują prace remontowe na rzecz biblioteki oraz zajmują się pracami introliigatorskimi. Ale najważniejsze jest to, że biorą udział w promocjach własnych książek. Są gośćmi na różnych uroczystościach. Biorą udział w przygotowaniu wystaw. Ostatnio o Holokauście. Z drutu kolczastego i kocy więziennych oraz z szubienicy zrobili dzieło, które bardzo mocno przemawiało do odwiedzających, a było ich ponad 600 osób. Czy ludzie, którzy angażują się w takie akcje są źli? Trzeba to czuć, aby taką wystawę stworzyć.

Osoby związane z Więziennym Klubem Literackim uczestniczą w różnych spotkaniach. O spotkaniu więźniów ze studentami opowiadała studentka WSHE Magda Sińska. Nie zabrakło słów takich jak wiara. Siostra Karolina mówiła o Bractwie więziennym i o ewangelizacji jaką prowadzi wśród więźniów. Tylko trzy godziny zajęć, a tak dużo dowiedzieliśmy się. Tak wiele zrozumieliśmy i na jeszcze innych płaszczyznach odkryliśmy rolę literatury.

Na koniec pragnę wspomnieć o jeszcze jednej uwadze Ryszarda Seroczyńskiego, że w historii więziennictwa nigdy nie było kary pozbawienia kontaktu więźnia z książką. Ona była, jest i będzie dla ludzi, którzy jej potrzebują.

JOLANTA MIKOŁAJCZYK

DO AUTORÓW

Redakcja uprzejmie prosi Autorów nadsyłających teksty do druku o podawanie następujących danych:

1. Imię i nazwisko
2. Data i miejsce urodzenia
3. Imiona rodziców
4. Adres zamieszkania
5. Adres urzędu skarbowego

6. Nr PESEL
7. Nr NIP
8. Miejsce pracy i funkcja
9. Numer konta bankowego

Prosimy o przysyłanie tekstów wraz z dyskietkami i dołączonymi zdjęciami (dyskietki i zdjęcia należy podpisać!)



Świat książki dziecięcej

Rok wodnika Joanny Papuzińskiej

Rok 2005 w działalności kulturalno – oświatowej Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży w Oświęcimiu przebiega pod hasłem *Rok Wodnika Joanny Papuzińskiej*. Oświęcimska placówka postanowiła w ten sposób zaakcentować trwającą prawie 15 lat przyjaźń i współpracę pisarki z czytelnikami, mieszkańcami i bibliotekarzami z Oświęcimia i okolic. Ponadto chcielibyśmy przygotować bibliotekę i czytelników do benefisu oraz uroczystości wręczenia Orderu Uśmiechu przyznanego przez Międzynarodową Kapitułę na wniosek dzieci z naszego miasta. Co robiliśmy i robimy:

■ **Styczeń** – przygotowanie specjalnej oferty dla przedszkoli i szkół z terenu miasta i okolic oraz opracowanie gawędy biograficznej o Joannie Papuzińskiej.

■ **Luty** – podczas ferii zimowych zorganizowano dla dzieci spotkanie pod hasłem *Z twórczością Joanny Papuzińskiej na wesoło* oraz urządzenie wystawy *Zatopione królestwo Joanny Papuzińskiej*.

■ **Marzec** – poranki i zajęcia literackie *Przygody Skrzydlatka – marzeniem każdego dziecka*. Konspekt zajęć.

■ **Kwiecień** – ogłoszenie konkursu poetyckiego *O złote pióro Skrzydlatka*.

■ **Maj** – *Entuzjaści polskiego bibliotekarstwa i czytelnictwa dziecięcego – dawniej i współcześnie*. W związku z Tygodniem Bibliotek prezentowane były sylwetki Joanny Papuzińskiej i jej matki – Zofii Wędrichowskiej-Papuzińskiej jako bibliotekarek.

■ **Czerwiec** – ogłoszenie wyników konkursu *O złote pióro Skrzydlatka*. Rymowanka, wiersz i limeryk.

■ **Lipiec-sierpień** – *Skrzydlate wędrówki z Joanną Papuzińską* – turniej literacko-sportowy w ramach „Wakacyjnych podróży po literaturze”.

■ **Wrzesień** – *Oświęcimskie reminiscencje* – przygotowanie multimedialnej prezentacji poświęconej związkowi Joanny Papuzińskiej z Oświęcimiem.

■ **Październik** – uroczystość wręczenia Orderu Uśmiechu i benefisu pisarki przygotowany przez zespół Woluminki, uczniów SP nr 11 w Oświęcimiu i zaprzyjaźnione instytucje, spotkania laureatki ze środowiskiem.

■ **Listopad-grudzień** – wystawa *Zatopione królestwo Joanny Papuzińskiej*, poranki literackie, spotkania Klubu Czytających Przedszkoli i zajęcia animacyjno-czytelnicze oparte na wybranych utworach laureatki.

Przez cały rok na tablicy informacyjnej w głównym miejscu wypożyczalni znajdowała się stała ekspozycja materiałów informacyjnych, fotografii, wierszy obrazujących cztery pory roku w twórczości pisarki i poetki: *Zima z Joanną Papuzińską, Wiosna z..., Lato z..., Jesień z...*

Zgodnie ze zgłoszeniami szkół i przedszkoli realizowano propozycje zawarte we wspomnianej na początku ofercie.

Gawędę biograficzną prezentowano w całości lub w wersji skróconej w zależności od wieku słuchaczy.

Oferta działań programowych Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży w Oświęcimiu w 2005 r.

Propozycje dla Klubów Czytających Przedszkoli

● „Z Liskiem Maciusiem w przedszkolu” – zajęcia oparte na książce dla najmłodszych *Lisek Maciuś*.

● „Wędrówki z Młodym Czarodziejem” – głośne czytanie i zabawy ze słowem i wierszami ze zbioru *Wędrownie wierszyki*.

● „Przyjaciółki zwierząt” – zabawy ze słowem, rymowanki związane z wierszami ze zbioru *Stare i nowe wierszyki domowe*.

● „Czerwcowy stragan” i „Czapla” – zabawy inscenizowane wierszami.

● „W Szumikraju” – zabawy, dziecięce gry i zagadki.

Oferta dla szkół podstawowych PORANKI LITERACKIE

● „Cztery pory roku w twórczości Joanny Papuzińskiej – Zima” – gawęda biograficzna i zajęcia dotyczące książki *Wędrownie wierszyki* – dla klas V-VI.

● „Przygody Skrzydlatka marzeniem każdego dziecka” – na podstawie opowiadania *Skrzydlatki* – dla klas II-III.

● „Pewna Mama Czarodziejka” – zajęcia dla klas I z zastosowaniem metod aktywizujących.

● „Cztery pory roku w twórczości Joanny Papuzińskiej – Wiosna” – zajęcia literacko-zabawowe związane z wybranymi utworami o wiosnie.

● „Twórczość o tematyce rodzinnej – *Agnieszka opowiada bajkę* i *Placek zgody i pogody* – zajęcia dla klas III-IV.

● „Rokiś a inne literackie diabełki” – prezentacja cyklu o Rokisiu i baśniowe utwory innych pisarzy pokazujące postaci diabłów – dla klas IV-VI.

KONKURSY. WYSTAWY. WYSTAWKI

● „O złote pióro Skrzydlatka” – konkurs literacki na rymowaną, wierszyk i limeryk o bohaterach utworów Joanny Papuzińskiej.

● „Z twórczością Joanny Papuzińskiej na wesoło” – konkursy błyskawiczne, zręcznościowe i zagadki literackie oparte na najbardziej znanych utworach pisarki.

● „Zatopione królestwo Joanny Papuzińskiej” – wystawa poświęcona życiu, twórczości i działalności pisarki.

● „To i owo z życia Joanny Papuzińskiej” – okolicznościowa wystawka przygotowana do poranków literackich.

● „Cztery pory roku z twórczością Joanny Papuzińskiej” – całoroczna wystawka na tablicy informacyjnej.

Formy proponowane dorosłym

SPOTKANIA. POGADANKI I PRELEKCJE

● „Rodzina i dom w twórczości Joanny Papuzińskiej” – pogadanka dla rodziców dzieci uczęszczających do Kącika Malucha.

● „Drukowaną ścieżką” – różne aspekty twórczości Joanny Papuzińskiej – prelekcja dla nauczycieli i bibliotekarzy.

BENEFIS JOANNY PAPUZIŃSKIEJ

● Wręczenie Orderu Uśmiechu przez przedstawiciela Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu.

● Okolicznościowy program artystyczny „Oświęcimskie impresje” w wykonaniu Woluminów i uczniów SP Nr 11 w Oświęcimiu.

● Parada bohaterów literackich Joanny Papuzińskiej.

To i owo z życia i działalności Joanny Papuzińskiej

Gawęda biograficzna

W mroźny dzień – 3 stycznia 1939 r. w jednym z warszawskich szpitali przyszła na świat dziewczynka, której rodzice Zofia i Stanisław Papuzińscy dali na imię – Joanna.

Joasia miała wspaniały rodzinny dom, pełen ciepła i starszego rodzeństwa, mieszczący się na skraju miasta przy ul. Mątwickiej. Starsze rodzeństwo, to nie tylko prawdziwi bracia – Marek, Andrzej, Tomek - siostry: Ewa i Danka, ale także kuzynostwo: Przemek, Krzysztof i różni „przyszywani” bracia i siostry. Razem z rodziną mieszkała babcia Tosiunia – serdecznie i ciepło wspomiana przez Joasię, ciocia Lunia (siostra mamy) ze swoimi synami, a także przybrana ciocia Stefa, która pięknie opowiadała bajki.

W rodzinnym domu wszyscy mieli swoje obowiązki wykonywane w formie dyżurów. Starsi robili zakupy, obierali ziemniaki, których dla licznej rodziny trzeba było obrać bardzo dużo rondel. Obowiązkiem Joasi było przygotowanie nakryć i sama musiała o tym pamiętać.

Chociaż wokół trwała najstraszniejsza z wojen, życie Joasi toczyło się w miarę normalnie. To dorośli dźwigali cały ciężar wojennych dni, starając się, by dzieci tego nie odczuwały. Ulubionymi zabawami jej dzieciństwa były podwórkowa zabawa w chowanego, czyli tzw. darowane kreski oraz zabawa prostymi lalkami i wykonanymi przez matkę mebelkami z pudełek.

Wojnę odczuła dopiero wtedy, gdy została aresztowana mama, bo tata działający w konspiracji ciągle się ukrywał i rzadko odwiedzał rodzinę. Mama Joasi była bibliotekarką i często do niej przychodziły różne osoby na rozmowy. Joasia wspomina także, że w ich domu ukrywało się wiele osób, głównie żydowskie dzieci, którym mama farbowała włosy.



Od aresztowania mamy rozpoczęła się wojenna tułaczka całej rodziny. Najpierw przebywali w Aninie, potem w Stoczku i znów w Aninie, gdzie zastał ich koniec wojny. Wrócili wtedy z ojcem (mama została rozstrzelana) do Warszawy i zamieszkali w dużym mieszkaniu razem z innymi rodzinami na ulicy Lwowskiej. Tu do dzisiaj mieści się mieszkanie pisarki. Całej rodzinie żyło się wówczas ciężko, ale wszyscy pomagali sobie wzajemnie. Joasia i jej najmłodszy brat Tomuś ciągle przebywali razem, podczas gdy starsze rodzeństwo chodziło do szkoły, a bracia działali także w harcerstwie. Przeszedł czas rozpoczęcia nauki przez Joasię.

Z pójściem do szkoły i rozpoczęciem nauki, Joasia ma przykre wspomnienia. O ile pięknie śpiewała, czytała i opowiadała, bo jej dom był pełen książek, o tyle bardzo brzydko pisała, ponieważ była leworęczna. Tak pozostało do dzisiaj, chociaż leworęczni bracia nauczyli się używać prawej ręki do pisania.

Podczas wakacji cała rodzina wyjeżdżała do gajówki Stefanka niedaleko Nadarzyn. Mieszkał w niej samotny gajowy – pan Jan, który na czas przyjazdu gości oddawał im we władanie połowę gajówki. Ojciec, starsi bracia i liczni znajomi z Warszawy odwiedzali Stefanę w soboty albo w niedziele.

Gajówka jest szczególnie wspominana przez późniejszą pisarkę. Tam zbierano mnóstwo owoców leśnych, od poziomek począwszy poprzez maliny, jagody na trojakiego rodzaju jeżynach skończywszy. Wszystkie dzieci zbierały owoce runa leśnego, a także szyszki, które służyły do ogrzewania gajówki w deszczowe dni.

W deszczowe dni wszyscy wykonywali jakieś robótki, różne cacka z „materiałów” zebranych w pogodne dni. Odbывали się więc struganie łódki, robienie sznurów korali ze wszystkiego, co się dało nawlec na nitkę, wyplatanie koszyków i biczyków z sitowia, albo robienie różyczek też z sitowia, zdobienie kijków, czy też wykonywanie rzeźb z jarzyn przygotowanych na zupe. Ulubionym zajęciem w Stefance było głośne czytanie książek: na trawie, przy stole pod lipą lub na werandzie.

Ważnym momentem i wielkim przeżyciem dla późniejszej pisarki było trafienie i zapisanie się do biblioteki, w której pracowała wielce zasłużona dla bibliotekarstwa dziecięcego – Felicja Neubert. Joasia bardzo polubiła wędrowki przez „gąszcz książek” – jak sama to określiła. Jej ulubionymi pisarzami stali się „dwaj panowie M.” – Kornel Makuszyński i Gustaw Morcinek.

Mając tyle starszego rodzeństwa Joasia mogła się wiele od nich nauczyć. Jej bracia byli wspaniałymi uczniami, którzy prowadzili drużyny harcerskie, organizowali obozy, umieli właściwie wszystko robić jeżeli chodzi o prace domowe, a przy tym doskonale się uczyli. Joasia także należała do harcerstwa, najpierw do zuchów.

Niezapomniane dla każdego dziecka, a także dla małej Joasi były święta Bożego Narodzenia. W domu Joasi tradycyjnie robiono różne ozdoby choinkowe; różnego rodzaju łańcuchy, bombki. Kupowano tylko ozdobną gwiazdę na czubek trzymetrowej choinki. Najmłodszy Tomek był mistrzem w robieniu wyklejanek i wylepianek typu „pawie oczka”, Przemek robił wydmuszkowe cuda a Andrzej był mistrzem w ubieraniu choinki. Oprócz ubierania choinki wszyscy domownicy robili porządki, przygotowywali strój świąteczny i pomagali robić zakupy. Babcia Tosiunia piekła wspaniałe ciasta drożdżowe i makagiki – ciastka zamiast makowców. Wszystkie skrzętnie przygotowywali prezenty, najczęściej były to książki, którymi zaczytywano się w świąteczne dni.

Po szkole podstawowej przyszła pisarka uczyła się w gimnazjum, a potem w Liceum im. Hoffmannowej. Przez całą podstawówkę przyjaźniła się z Elką Bugajską, która tak serdecznie zajęła się Joasią w pierwszych dniach nauki w podstawówce. W liceum taką przyjaciółką była Ala Racewicz, z którą wspólnie wybrały się na studia dziennikarskie. Mimo dużej konkurencji udało się im dostać.

Pani Joanna wspomina, że przyczynił się do tego Edmund Niziurski, ponieważ na pisemnym egzaminie wybrała jego *Księgę urwisów* do recenzji, a nie książkę M. Brandysa *Obywatele*, jak uczynili to pozostali zdający. Pierwszą praktykę dziennikarską odbywała w redakcji młodzieżowej gazety „Świat Młodych”, bardzo popularnej wśród młodocianych czytelników. Tu nawiązała przyjaźnię, które przetrwała do chwili obecnej, m.in. z Wandą Chotomską, Barbarą Tylicką.

Studia dziennikarskie były wstępem do dalszej nauki przyszłej pisarki. Kontynuowała bowiem studia na wydziale pedagogicznym UW. Tu zrobiła doktorat i pozostała na uczelni. Przez jakiś czas pracowała w Wydawnictwie Harcerskim i w bibliotece dla dzieci. Stąd wywodzi się prawdopodobnie jej wielkie zamiłowanie do książek i sympatia dla bibliotek dziecięcych.

Mężem pisarki został, również pracownik naukowy – ekonomista Janusz Beksia. Obecnie światowej sławy profesor, były doradca prezydenta RP Lecha Wałęsy. Chociaż do pisania namawiała ją często Wanda Chotomska, to pani Joanna uczyniła to, gdy jej córeczka Agnieszka miała kilka lat. Oczarowana wyobraźnią własnej córki, od niej czerpała pomysły do wierszy i utworów. Kiedy na świat przyszedł syn Antoś tych pomysłów było jeszcze więcej.

W pierwszych i w wielu późniejszych utworach dla dzieci dom i rodzina zajmują bardzo ważne miejsce. Pisarka starała się pokazać wielką rodzinę, w której wszyscy pomagają sobie wzajemnie i szanują uświęcone przez starszych tradycje.

Potem nastąpił czas wielu podróży po Polsce. Były to wyjazdy ze studentami na obozy naukowe, później na prowadzenie badań naukowych i wreszcie z rodziną, by poznać przepiękne zakątki Polski. Obecnie pisarka również dużo podróżuje, spotyka się z czytelnikami w szkołach i bibliotekach całej Polski.

Debiutowała w 1967 r. wierszowaną opowieścią „Pims, którego nie ma”. Najmłodszy czytelnicy znają ją bardzo dobrze, szczególnie z lektury *Nasza mama czarodziejka*. Dla dzieci i młodzieży napisała około 20 książek: zbiory wierszy, opowiadania, opowiadania i powieści. Są to oprócz wyżej wymienionych: *Ściana zaczarowana*, *Agnieszka opowiada bajkę*, *Czarna łapa*, *Wędrownie wierszyki*, *Uśmiechnięta planeta*, *Jesienna przygoda*, *Wędrowcy*, *Czarna jama*, *Szumikraj*, *Stare i nowe wierszyki domowe*, *Placek zgody i pogody*, *Skrzydlatek*, *Lisek Maciuś* oraz trzyczęściowa opowieść o znanym z ludowych bajek diable Rokicie: *A gdzie ja się biedniuteńki podzieję*, *Rokiś wraca*, *Rokiś i kraina dachów*.

W latach 80. XX w. i podczas stanu wojennego powróciła do zapamiętanego z dzieciństwa zwyczaju urządzania domowych przedstawień i spotkań. „Salon” na Lwowskiej gromadził wówczas wielu znakomitych uczonych, pisarzy, działaczy politycznych. Kilka razy odwiedzał jej mieszkanie Teatr Domowy.

W tym czasie trochę mniej pisała. Wtedy powstały *Darowane kreski* – autobiograficzne wspomnienia z lat wojny i pierwszych lat odbudowy stolicy. Czasy widziane oczami małej dziewczynki, opisane życie rodzinne mają dla czytelnika niepowtarzalny urok. To sprawiło, iż książka została nagrodzona w 1994 r. Międzynarodową Nagrodą Literacką im. Janusza Korczaka.

Przez dwa lata wydawała razem z Krystyną Starczewską w „drugim obiegu” miesięcznik dla dzieci „Okienko” oraz szopki polityczne i kolędy do radia „S”. Z tego okresu zachowało się niewiele, m.in. bajka *O smoku niewawelskim* i *Czarna jama*.

Pod koniec lat 80. przenosi się na wydział Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW. Jest wykładowcą literatury dla dzieci i młodzieży. Przebywa na stażach zagranicznych we Francji i Japonii. Czerpie tam wzory, które próbuje przeszczepić na grunt polskich bibliotek dziecięcych.

Na początku lat 90. aktywność zawodowa i zdobyte wzory zagraniczne owocują wieloma inicjatywami na rzecz czytelnictwa, bibliotek i literatury dla dzieci i młodzieży w Polsce. Wspólnie z Marią Marjańską-Czernik tworzy fundację „Książka dla Dziecka”. Z pracownikami UW – m.in. Grzegorzem Leszczyńskim aktywizuje Polską Sekcję IBBY. Wspólnie z grupą miłośników literatury dziecięcej inicjuje powstanie czasopisma poświęconego literaturze dziecięcej (pierwszego w powojennej Polsce) „Guliwer”, którego na długie lata pozostaje redaktorem naczelnym.

Jest inicjatorką ustanowienia Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego przyznawanej za twórczość dla dzieci młodszych. Od 2004 r. nagroda ta jest wręczana w Oświęcimiu. Wielkim osiągnięciem pisarki było zorganizowanie akcji „Kufer z książkami”. Małe, ubogie biblioteki, które przenieśli „Guliwera” brały udział w losowaniu kufra, w którym znajdowały się najcenniejsze książki подарowane przez polskie wydawnictwa.

Oprócz tej działalności przez cały czas powstają nowe utwory dla dzieci, prace krytyczno literackie, skrypty i podręczniki dla studentów, nauczycieli i bibliotekarzy. Z myślą o nich napisała wiele artykułów i szkiców zamieszczanych na łamach czasopism pedagogicznych, kulturalnych i literackich oraz 10 książek: *Wychowawcza rola prasy dziecięcej*, *Czytania domowe*, *Zatopione królestwo*, *Literatura dla dzieci i młodzieży w procesie wychowania*, *Mit dzieciństwa w sztuce młodopolskiej*, *Dziecko w świecie emocji literackich*, *Drukowana ścieżka*, *Wartości literatury dla dzieci i młodzieży*, *Dzieciństwo i sacrum*, *Kultura literacka dzieci i młodzieży u progu XXI w.*

Kontakty z pisarką, Fundacją i Polską Sekcją IBBY zaowocowały, powstaniem w 1993 r. Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży w Oświęcimiu pod patronatem wymienionych instytucji. Od tej pory datują się bardzo bliskie kontakty pisarki z małymi i dorosłymi mieszkańcami naszego miasta – z rodzicami, bibliotekarzami, nauczycielami, którzy wielokrotnie uczestniczyli w spotkaniach z niezwykłą pisarką, dziennikarką, bibliotekarką, pedagogiem, krytykiem literackim ale także matką, babcią i opiekunką początkujących pisarzy. Wielokrotnie pomagała zorganizować w naszym mieście sesje literackie, spotkania i fora o zasięgu międzynarodowym i krajowym. Zdobywała dla biblioteki kolekcje książek obcojęzycznych i za jej przyczyną Oświęcim odwiedziło wielu najpopularniejszych pisarzy dla dzieci i młodzieży. Za działalność na rzecz naszego miasta odznaczono ją Medalem Oświęcimia w 1997 r.

Za całokształt pracy twórczej i działalności społecznej nagrodzona przez prezesa Rady Ministrów w 1996 r.

STANISŁAWA NIEDZIELA
URSZULA KUŚ

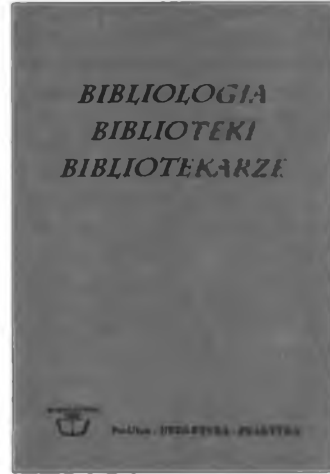
Bibliologia, biblioteki, bibliotekarze

Prezentowana książka jest dedykowana prof. Joannie Papuzińskiej-Beksiak dla uczczenia Jej 65. rocznicy urodzin, przez pracowników Zakładu Bibliotekoznawstwa Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Na samym początku Elżbieta B. Zybert prezentuje dorobek naukowy, dydaktyczny i literacki szanownej Jubilatki. Następnie zamieszczono bibliografię Jej prac oraz *Tabula Gratulatoria* od współpracowników i kolegów z Instytutu.

Od dawna krążące scenariusze mówiące o zmierzchu tradycyjnej książki i upadku bibliotek, wraz z rozwojem cywilizacji i technokracją życia na szczęście nie sprawdzają się. Co raz spokojniej, bez emocji i lęku patrzymy na zdobyte technologiczne, które zaczynamy postrzegać jako narzędzia usprawniające nasze życie. Większe obycie z komputerem i łatwość obsługi pozwala także obiektywnie na nie patrzeć, oceniać ich pozytywy i negatywy. Wiele czynników wskazuje, że upowszechnia się świadomość, iż dostęp do informacji nie tylko służy rozwojowi wiedzy, ale także sprzyja demokratyzacji życia, dostępowi do kultury i umacnianiu wartości humanitarnych. I właśnie biblioteki i bibliotekarze powinni być zaangażowani w strategię prowadzącą do demokracji kulturalnej i pielęgnowania tych wartości humanitarnych.

Zgodnie z intencją autorów opracowań publikacja ta ma akcentować wymiar ludzki w szeroko rozumianej działalności na polu książki i biblioteki. Ukazuje, jak przeobrażenia w ostatnich latach wpłynęły i oddziałują na sytuację bibliologii, jak poszerza się jej zakres badawczy, jak rozwija się terminologia dotycząca zagadnień będących w kręgu jej zainteresowań, jakie zapożyczenia językowe przeniknęły do niej w wyniku nowych technologii. Przedstawia też nowe rozwiązania w organizacji i dostępie do kolekcji cyfrowych oraz traktuje je jako ułatwienie dostępu do zasobów informacyjnych. Zwraca uwagę, jak w ekspansywnym rozwoju nowych mediów sytuuje się tradycyjna książka wraz ze swoimi wartościami estetycznymi. Podkreśla dalszą potrzebę podnoszenia jakości pracy bibliotek, poprzez doskonalenie warunków pracy bibliotekarzy, zapewnianie im właściwej stymulacji do działania i wyposażanie w niezbędną wiedzę i umiejętności, adekwatne do dokonujących się zmian.

Praca składa się z 9 artykułów, których treść bardzo ściśle nawiązuje, przynajmniej do jednej z części tytułu. Wprowadzeniem w problematy-



kę prezentowanej książki jest artykuł: **Anny Radziejowskiej-Hilchen – Bibliologia dzisiaj**, w którym przedstawiony został wpływ zmian wywołanych transformacją społeczno-ustrojową i gospodarczą po 1989 r. na kształt bibliologii i tendencje badawcze w tym zakresie. Bibliologia jako dziedzina nauki, jeszcze stosunkowo niedawno – w drugiej połowie XX w., budziła emocje i rodziła spory, kiedy to musiała udowodniać swoją „naukowość” oraz szeroki zakres pojęciowy, aby znaleźć się w gronie dyscyplin uniwersyteckich od wieków już uznanych.

Książka dla dzieci i młodzieży jako przedmiot badań bibliologicznych to opracowanie **Michała Zająca**, w którym podejmuje próbę zakreślenia pola badawczego nauki o książce, w odniesieniu do książki dla młodego czytelnika.

W swoim artykule **Jan Franciszek Nosowicz**, zajmuje się analizą funkcjonowania w języku polskim zapożyczeń z innych języków.

Jerzy Franke – Warianty rozwoju cyfrowych kolekcji – przedstawia rozwój elektronicznych kolekcji książkowych poczynając od „Projektu Gutenberga”. Przybliży narodowe warianty tego programu, które gromadzą dzieła twórców danego kraju. Zwraca uwagę na polskie przedsięwzięcia w tym zakresie, m.in. procedurę przenoszenia na nośniki elektroniczne i umieszczanie w Internecie zawartości prasy polskiej prowadzone wspólnie przez Bibliotekę Uniwersytetu Warszawskiego i Bibliotekę Narodową.

Problematykę roli estetyki w upowszechnianiu książki porusza **Marianna Banacka** w artykule **Estetyka książki w dobie przekazu medialnego** podejmując próbę odpowiedzi na py-

tania czym jest estetyka książki i w jakim stopniu nowe technologie wpływają na jej estetykę, zwłaszcza, że przestała ona pełnić rolę podstawowego nośnika informacji.

Tekst Wojciecha J. Podgórskiego – *Piosenka naszej młodości*. Adam Kowalski – *Marynarka Wojenna* – tylko pozornie jest odległy od spraw bibliotecznych. Potwierdza, że zamiłowania badawcze i umiejętność „szperania” w bibliotekach i archiwach mogą dać niezwykle efekty naukowe i popularyzatorskie.

Z kolei Małgorzata Kisilowska w tekście *Kształtowanie systemu motywacyjnego w zarządzaniu bibliotekami* omawia problemy systemu motywacyjnego pracowników, strategii, która pozwala na maksymalne wykorzystanie potencjału poszczególnych pracowników i może decydować o efektywności i sukcesie biblioteki.

Metody aktywizujące w pracy nauczyciela bibliotekarza to problematyka przedstawiona przez Dorotę Grabowską.

Rozważania zawarte w tym tomie zamyka Dariusz Grygowski tekstem *Bibliotekarze w elicie zawodów społeczeństwa postindustrialnego – życzenie czy pewność?* Poruszona tutaj problematyka jest niezwykle ekscytująca dla bibliotekarzy. Czy bibliotekarstwo i wykonujących ten zawód ludzi można zaliczyć do elity. Dokonując się na naszych oczach przemiany cywilizacyjne pozwalają przypuszczać, że wyróżnianie zawodu bibliotekarza będzie wkrótce miało wyłącznie kontekst pozytywny.

Czy po przeanalizowaniu treści tej książki bibliotekarze dalej będą mieć poczucie, że ich profesja jest oceniana niezasłużenie nisko i nieproporcjonalnie do korzyści, jakie społeczeństwo odnosi z ich pracy. Czy też poczują wiatr w plecy i rzucą się w wir nowych wyzwań. Może przyczynią się do jakościowego przełomu spowodowanego wkroczeniem do bibliotek nowych technologii. Może biblioteki i ich pracownicy zaczną być wreszcie postrzegani jako jedni z liderów rozwoju cywilizacyjnego. Żeby jednak tak się stało, musi się zmienić postrzeganie tego zawodu, muszą zniknąć stereotypowe i krzywdzące opinie. Lektura tej książki uzmysławia nam, że bibliologia, biblioteki i bibliotekarze to wciąż otwarta księga i ciągle nowe wyzwania.

HIERONIM SIEŃSKI

Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna
w Warszawie

Bibliologia, biblioteki, bibliotekarze. Praca zbiorowa pod red. Dariusza Grygowskiego i Elżbiety B. Zybert. Warszawa: Wydaw. SBP, 2005 – 216 s.; il. <Nauka-Dydaktyka-Praktyka>. 76.

Od geologii do bibliotekarstwa

Książka Aldony Gaweckiej: *Od geologii do bibliotekarstwa. Zbiór artykułów z lat 1965-2002* jest rejestracją dorobku pisarskiego autorki. W publikacji znalazły się przedruki artykułów z czasopism takich jak: „Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji”, „Bibliotekarz”, „Guliwer”, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, „Nauka Polska”, „Poradnik Bibliotekarza”, „Studia o Książce”, „Zagadnienia Naukoznawstwa”. Nie jest to wszystko co wyszło spod pióra A. Gaweckiej, pominięto artykuły o charakterze publicystycznym, książkę *Teoria i metodyka bibliografii* oraz zestawienia bibliograficzne. Odszukać w publikacji możemy teksty informujące o organizacji i działalności różnych instytucji naukowych np. o Instytucie Świata Arabskiego w Paryżu, Bibliotece Narodowej we Francji, Centrum Pompidou, La Villette – Miasteczku Nauki i Przemysłu, Akademii Nauk Armenijskiej SRR, Litewskiej SRR, Białoruskiej SRR, Wyższej Szkole Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach. Po liczbie artykułów widać, że autorkę szczególnie interesowały instytucje francuskie, które próbowała przybliżyć polskim czytelnikom. Część tekstów to recenzje książek dotyczących różnorodnej tematyki: bibliografii, komunikacji, informacji naukowej, księgarstwa, zawodu bibliotekarza i pracownika informacji, encyklopedii z zakresu mineralogii. Ze szczególną uwagą autorka potraktowała publikację *Bibliotekarstwo polskie 1925-1951 w świetle korespondencji jego współautorów*. W PTINT ukazała się recenzja i odpowiedź na recenzję Andrzeja Mężyńskiego. Recenzje świadczą o bardzo różnorodnych zainteresowaniach autorki.

Artykuły powstawały w latach 1965-2002. Część straciła trochę na swej aktualności, ale autorka zaopatrzyła je w informacje aktualizujące i komentarze. Książka została uzupełniona zdjęciami A. Gaweckiej z Paryża, Tunezji, Warszawy, Wilna, Trok, Rzymu, Pompei. Dzięki nim autorka staje się bliższa czytelnikom.

Książka została wydana starannie, uzupełniają ją wykazy czasopism, w których opublikowano artykuły i artykułów według lat ukazania się oraz indeks autorsko-przedmiotowy. Widać wkład pracy redaktora publikacji Elżbiety Maruszak.

Myślę, że wielu z nas chciałoby zebrać i wydać w jednej publikacji artykuły rozrzucone po czasopismach. Różnorodna tematyka nie pozwala nudzić się przy lekturze, a estetyczna szata graficzna dostarcza dodatkowych wrażeń.

DOROTA GRABOWSKA

A. Gawecka: *Od geologii do bibliotekarstwa: Zbiór artykułów z lat 1965-2002*. Warszawa 2004.

BOGDAN KLUKOWSKI

Zaciemnione stulecie

Z minionym stuleciem jest tak, jak z wielką namiętnością pełną niewiadomych, utrapienia i radości. Bo oto zbieraliśmy owoce odkryć służących przedłużeniu zdrowia i życia człowieka, odkrywaliśmy nieznaną przeszłość ludzkości, budowaliśmy samoloty, sputniki i wylądowaliśmy na księżycu. Z drugiej jednak strony spowodowaliśmy dwie wojny światowe, mnóstwo konfliktów lokalnych, które pochłonęły miliony istnień ludzkich. Wyglądało na to, że po to uczeni wynajdywali nowe generacje leków i specyfików, by coraz więcej zdrowych ludzi ginęło przy użyciu nowych narzędzi zabijania. W sferze niematerialnej artyści wszystkich profesji tworzyli nowe dzieła przy pomocy równie nowych narzędzi po to, by potem dzieła te były niszczone przez barbarzyńskie przetworzenie na praktykę początkowo neutralnych idei filozoficznych.

Bo przecież ani Karol Marks, ani też Fryderyk Nietzsche, uznani przez samozwańcych następców za patronów swoich myślowych spekulacji i opętańcych realizacji, nie nawoływali do okrutnego i nie mieszczącego się w wyobraźni żadnego szaleńca, przemysłowego uśmiercania milionów ludzi gazem, mrozem i głodem. Dla tych, którzy ginęli, nie było ratunku, odebrane im zostało wszystko, co ludzkie. I nie ma znaczenia, czy mordowali ich zwolennicy faszyzmu czy też komunizmu. Zresztą po latach te pojęcia, czy te, nazwijmy je umownie – idee, nadal są mroczne, właśnie zaciemnione. Faszyzm narodził się jako lokalny ruch włoskich kombatanów pierwszej wojny światowej, dzięki Hitlerowi został uzbrojony w idee nacjonalistyczne i rasowe, wśród intelektualistów Europy i świata nie znalazł szerokiego uznania. Inaczej było z komunizmem. *Communio*, to z łaciny wspólnota, od tego słowa pochodzi też katolicka komunია święta. To jedna z najszlachetniejszych i nośnych idei równości społecznej od XVIII w., ten źródłostów obecny jest do dziś w określeniach dotyczących wspólnot lokalnych. Nic dziwnego, że używany przez kilka lat powszechnie w Rosji po zakończeniu I wojny światowej urzekł wielu wrażliwych na sprawiedliwość społeczną intelektualistów europejskich.

Pisałem w poprzednich numerach „Poradnika” o kilku rówieśnikach XX w., szczególnie zaś urodzonych przed stu laty, w 1905 r. Teraz wspomnę o jeszcze jednym, tym, który szybko dostrzegł antyhumanitarne podłoża myślowe idei politycznych pierwszej połowy XX w.

To Arthur Koestler, urodzony 5 września 1905 r. w Budapeszcie, zmarły śmiercią samo-

bójczą 3 marca 1983 r. w Londynie. W encyklopediach mówi się, że to angielski pisarz i dziennikarz pochodzenia węgierskiego z rodziny żydowskiej. Studiował na uniwersytecie wiedeńskim, przystąpił do ruchu syjonistycznego, gdzie współpracował z Władimirem Żabotyńskim. Koestler to myślący i piszący świadek swojej epoki, obywatel Węgier, Austrii, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Europy i świata. Czuł się Żydem, potem antyfaszystą, komunistą, socjalistą i wreszcie wolnomyślicielem. Na przełomie lat 30. i 40. zeszłego wieku odbył szybką edukację: po 4-miesięcznym więzieniu w celi śmierci w Hiszpanii, oskarżony o szpiegostwo przez generała Franco, wystąpił z Komunistycznej Partii Niemiec w 1937 r. Po znalezieniu się w drugiej połowie 1939 r. we Francji został osadzony w obozie dla komunistów; kiedy udało mu się przedostać do Anglii, uznano go za nazistowskiego szpiega i znowu znalazł się za kratkami. W latach 1940-1941 walczył w armii brytyjskiej.

Na przykładzie Koestlera, najbardziej widoczne jest zagubienie światopoglądowe i ideologiczne tamtej epoki. Jego biografowie mówią, że był wędrowcem między różnymi światami idei: od radykalnego syjonizmu, przez zdecydowany stalinizm i równie radykalny sprzeciw wobec zimnej wojny, każdorazowo jako gapowicz świata polityki. Obserwował zjawiska społeczne i polityczne, oceniał swoich współczesnych, ale także obserwował i oceniał siebie. Dlatego już we wczesnych latach pięćdziesiątych pisał i wydawał kilkakrotnie swoją, wciąż aktualizowaną autobiografię.

Najbardziej znaną powieścią Koestlera jest *Ciemność w południe*, tytuł angielski *Darkness at noon*, wydana w 1940 r., tłumaczenie polskie ukazało się dopiero w 1990 r. W swojej książce pokazywał losy ofiar procesów stalinowskich w latach 30., ale zajmowała go także etyka rewolucyjna i odpowiedzialność polityczna twórców idei i realizatorów decyzji dyktatora. Po własnych doświadczeniach zastosowanie fikcji literackiej można uznać za maskę, gdyż wiele z przeżytych doświadczeń wydaje się aż niewiarygodnymi. Powieść została przetłumaczona na 30 języków.

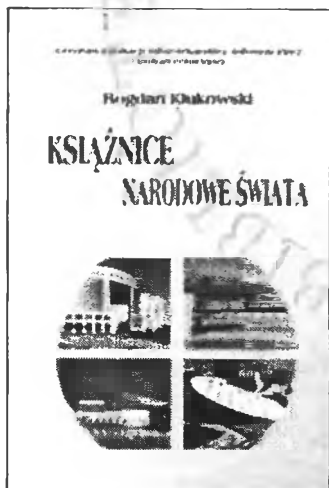
Za życia autora okazało się ponad 50 jego książek. To m.in. *Spanish Testament*, 1937, *Gladiatorzy*, 1939, zbiór pięciu opowiadań, polskie wydanie 2005. Ponadto szkice i eseje o stalinizmie i komunizmie, zamieszczone w książkach *The Yogi and the commissar*, 1945, *Arrow in the blue*, 1951, *The invisible writing*, 1954. W latach pięćdziesiątych coraz częściej publikował prace naukowe i filozoficzne. Po kilku latach bardziej zajmowały go kwestie mistycyzmu, szczególnie telepatii i zjawisk paranormalnych. Droga życiowa i twórcza zaiste zdumiewająca i niezwykła, tak jak czasowa bliskość światła i ciemności. ■

Harold Pinter laureatem Literackiej Nagrody Nobla 2005



Harold Pinter (ur. 10.10.1930 r. w Londynie), jeden z najważniejszych światowych dramatopisarzy został tegorocznym laureatem Literackiej Nagrody Nobla. Jest autorem znanych sztuk m.in.: „Urodzin Stanleya”, „Ciszy”, „Dozorcy”, „Powrotu do domu”, „Kochanka”, „Dawnych czasów”. Wymienione sztuki publikowane były na łamach „Dialogu” i wystawiane następnie na polskich scenach. Według jego scenariuszy powstało kilka głośnych filmów: „Służący”, „Wypadek”, „Poślaniec”, „Kochanica Francuza”. Największe zalety twórczości Pintera, która wyobraźnia i poetykę wywodzi się od prozy Franza Kafki i Eliasza Canettiego, to umiejętność budowania napięcia na scenie, nastroju tajemnicy i szaleństwa, połączona z dawkami czarnego humoru. Pinter dozuje napięcie po mistrzowsku, nie ustępując filmowym osiągnięciom w tym zakresie Hitchcocka. Pinter to także działacz społeczny. Jeszcze w 1949 r. odmówił wstąpienia do służby wojskowej ze względu na pacyfistyczne przekonania, w 1996 r. odmówił przyjęcia zaszczytnego tytułu szlacheckiego przyznanego mu przez rząd Johna Majora. Później sprzeciwiał się inwazji NATO w Kosowie i procesowi Slobodana Milosevica. Jest przeciwnikiem wojny w Iraku, pisuje antywojenne wiersze. Pinter uważany jest za najbardziej reprezentatywnego współczesnego brytyjskiego dramaturga drugiej połowy XX w. (J. Ch.)

Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!



Bogdan Klukowski: Książnice narodowe świata. Geneza-zasoby-działalność. Warszawa: Wydaw. Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, 2005 – 156 s.; il., mapy. Cena 39 zł

Wg informacji IFLA na świecie działają 153 biblioteki narodowe. W tej publikacji autor zaprezentował w układzie alfabetycznym 21 ksiąźnic, podając w miarę ujednoczone dane o każdej z tych bibliotek, pokazując je na tle swojego kraju, historii, otoczenia społecznego. Każda prezentacja biblioteki narodowej zawiera krótki rys historyczny, omówienie lokalizacji, pomieszczeń (siedziby), charakterystykę zbiorów tradycyjnych i elektronicznych, ze szczególnym uwzględnieniem kolekcji specjalnych (cymelia), katalogów, zasady organizacji, problemy związane z ucyfrowieniem (wirtualność zbiorów), współpracę w zakresie działalności informacyjnej i bibliograficznej. W publikacji zostały przedstawione biblioteki funkcjonujące w rozmaitej strukturze organizacyjnej, pełniące funkcje nie tylko ksiąźnic narodowych, ale także narodowościowych, łączące zadania bibliotek narodowych i uniwersyteckich, bibliotek krajów o jednorodnej organizacji państwa i bibliotek krajów federalnych (USA, Rosja, Niemcy, Hiszpania), ośrodków regionalnych. Pomimo różnic organizacyjnych

łączy je podobny zakres działań merytorycznych jak: gromadzenie i archiwizowanie kolekcji, informacja o zbiorach (katalogi, bazy danych), jej udostępnianie, działalność informacyjno-bibliograficzna, korzystanie z nowych technik przetwarzania danych i nowoczesnych narzędzi informacyjnych, problemy związane z digitalizacją zbiorów i ich ucyfrowieniem, włączenie do ogólnoswiatowego systemu informacji. Prezentacji bibliotek towarzyszą podstawowe informacje o sytuacji społeczno-gospodarczej danego kraju. Tekst tego interesującego compendium został wzbogacony materiałami ilustracyjnymi: mapkami danych krajów i zdjęciami ksiąźnic narodowych. Poszukiwania w tekście ułatwia indeks nazwisk, tytułów, organizacji. Syntetyczny przewodnik po bibliotekach narodowych ma duże walory edukacyjne, pozwala na ogólną orientację w tendencjach rozwojowych dużych placówek bibliotecznych świata, a także dokonywania porównań z polskimi ksiąźnicami. Książka przydatna dla każdego bibliotekarza. (J. Ch.)



W Pigionianum

W Bibliotece Głównej Uniwersytetu Rzeszowskiego znajduje się prywatny księgozbiór prof. Stanisława Pigionia. Jest to podręczny warsztat naukowy, który służył uczonemu przez wiele lat twórczej pracy. Obecnie książki znajdują się w Pracowni Polonistycznej im. S. Pigionia zwanej popularnie „Pigionianum”.

W 1968 r. profesor zaproponował władzom WSP w Rzeszowie, aby księgozbiór, który zbierał ponad 60 lat znalazł miejsce w nowej uczelni. Niestety w grudniu 1968 r. profesor zmarł, a właścicielką zbioru stała się pani Pigionowa, która intencje męża zrealizowała.

Biblioteka jest szczególnie cenna dla polonistów, liczy ok. 10 tys. tomów. Znajdują się w niej prace dotyczące wszystkich epok literatury polskiej, ale najwięcej jest z romantyzmu, często są to bardzo rzadkie wydania, których trzeba szukać w Bibliotece Jagiellońskiej lub Bibliotece Narodowej.

Dodatkowych walorów księgozbiorowi dodają dedykacje wielu zaprzyjaźnionych z profesorem uczonych, poetów i pisarzy. Drugą cenną cechą tego zbioru są glosy zapisane charakterystycznym, drobnym, starannym pismem profesora na marginesach książek. Obecnie w Pigionianum przygotowuje się do druku katalog glos profesora.

Od kilku lat organizują tam zajęcia edukacyjne dla młodzieży Zespołu Szkół im. T. Kościuszki w Wysokiej.

Uczniowie z bliska poznają życie i twórczość prof. Stanisława Pigionia, a także jego warsztat naukowy.

Opowieści biograficzne, anegdoty z życia uczonego żywo ich interesują. Droga do uniwersyteckiej sławy i rektorskiego stanowiska prowadziła S. Pigionia z komborskiej wiejskiej chałupy, o czym interesująco opowiada nam zawsze mgr Marta Polańska opiekująca się księgozbiorem.

W wykładzie szeroko i kompetentnie przedstawiona jest osobowość profesora, dokonania naukowe, pedagogiczne, a także zasługi dla polskiej humanistyki.

Prawdziwą radość i satysfakcję sprawia młodzieży możliwość obejrzenia książek z bliska, spojrzenie na kartki z odręcznymi zapiskami, notatkami, znakami własności, uwagami i śladami pracy twórczej profesora.

Uwagi na marginesach są konsekwencją sumiennej pracy S. Pigionia z ołówkiem w ręku. Wskazują na systematyczność, wnikliwość i dyscyplinę badawczą. Odkrywają niezwykle osobowość profesora.

Marginalia i glosy należą do historii. Rozsiane są w większości książek. Mówią o warsztacie naukowym i edytorskim uczonego, czasem mają charakter dydaktyczny. Dlaczego odręczne zapiski traktujemy z tak wielkim szacunkiem?

Być może dlatego, że kartę zapisanego papieru łączy z autorem intymny związek. Gdy nawet po wielu latach, bierzemy ją do ręki czujemy bliskość tego człowieka. Jak gdyby opuścił nas tylko na chwilę i miał zaraz wrócić do pozostawionych notatek.

Im więcej czasu upłynęło od zapisania karty, tym wrażenie jest bardziej przejmujące. Takie odczucia i myśli towarzyszą nam zawsze gdy wchodzimy do Pigionianum.

Księgozbiór ten jest faktem kulturowym, dlatego może w równym stopniu zainteresować historyka literatury, historyka, bibliofila, bibliotekarza, studenta i ucznia.

Zajęcia te cieszą się wielkim zainteresowaniem młodzieży, weszły już na stałe do corocznego planu pracy biblioteki szkolnej Zespołu Szkół w Wysokiej. Kształtują kulturę czytelniczną i humanistyczną uczniów.

Przygotowują do korzystania z różnych źródeł informacji oraz sieci bibliotek. Dostarczają wiedzy o zasłużonej postaci naszego regionu w dziejach polskiej literatury. Myślę, że zajęcia te warto nadal kontynuować.

AGNIESZKA KUŹNIAR

Zespół Szkół w Wysokiej

SPROSTOWANIE

W felietonie B. Klukowskiego pt. Elias Canetti 1905-1994 (PB 2005 nr 10) wydrukowano błędnie nazwę języka Żydów sefardyjskich – „Tadino”. Poprawna nazwa to „ladino” pisana z małej litery. Przepraszamy Autora za pomyłkę.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”

Praca bibliotekarza pozytywnie zakręconego

W odpowiedzi na tekst Grażyny Rutowicz (Boże jak dobrze, że są wśród nas zapaleńcy!) pt. „Bibliotekarze łódzcy czytają dzieciom w domach dziecka”, chciałabym się pochwalić, że również należę do grona ludzi pozytywnie zakręconych. W ubiegłym roku szkolnym wraz z nauczycielkami pracującymi w świetlicy szkolnej podjęliśmy działania w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”. Jestem nauczycielem bibliotekarzem w Szkole Podstawowej nr 5 w Pabianicach. Nasza akcja czytania dzieciom trwała od września do czerwca (łącznie z feriami zimowymi). Zorganizowałyśmy to w następujący sposób: chętni uczniowie z VI klas (a było ich naprawdę wielu) czytali książeczki-bajeczki w czterech przedszkolach. Pod naszą opieką przygotowywali się do takich zajęć. Przygotowania obejmowały: ładne czytanie, opracowanie pytań o przeczytanym tekście (sprawdzenie umiejętności słuchania wśród dzieci z przedszkoli) oraz rozmowę nie tylko o książkach.

Zainteresowanie dzieci było ogromne. Dużą pomoc otrzymaliśmy od kierowników i pracowników przedszkoli. Organizując powyższą akcję postawiłyśmy przed sobą konkretne cele ogólne:

- integracja środowisk,
- popularyzacja czytelnictwa,
- promocja szkoły w mieście, oraz cele operacyjne:
 - dzieci poznają nowe środowisko,
 - dzieci przełamują barierę wstydu, lęku przed nieznanymi ludźmi i środowiskiem (uczniowie ze SP nr 5 i dzieci z odwiedzanych przedszkoli),
 - kształtują w sobie umiejętność ofiarowania swojego czasu młodszemu i potrzebującemu (dzieci ze SP nr 5),
 - poprzez zetknięcie z nową sytuacją dzieci nabywają nowych doświadczeń,
 - dzieci czytające potrafią płynnie i ciekawie czytać, dzieci słuchające potrafią uważnie słuchać.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia nasza czytająca gromadka udała się do szpitala miejskiego, gdzie dzięki uprzejmości pani ordynator oddziału dziecięcego czytaliśmy chorym dzieciom, wypełniając im smutny czas pobytu w szpitalu i zachęcałymi do samodzielnej lektury (elementy biblioterapii).

W tym roku postanowiłyśmy uatrakcyjnić nasze czytanie i w ramach szerzenia czytelnictwa

będziemy czytać bajki pochodzące z różnych państw UE. Chcemy, aby po roku naszej działalności dzieci potrafiły identyfikować bajkę z konkretnym państwem.

To tyle w terenie. W mojej szkole mam już całe grono dzieci czytających regularnie. Pracuję w tej szkole dopiero drugi rok (wcześniej pracowałam w BUŁ oraz w WiMBP im. Piłsudskiego) i mam wrażenie że udało mi się grupę zapaleńców „zainfekować miłością do słowa pisanego”. Mało tego, już drugi rok wydajemy gazetkę internetową, do której dzieci piszą swoje pierwsze dziecinne jeszcze teksty. Jako redaktor opiekun zamieszczam w niej teksty mogące przydać się w codziennym procesie edukacyjnym oraz mogące przyczynić się do wzrostu czytelnictwa. Adres internetowy naszej gazetki <http://sp5pabianice.szkoły.lodz.pl/gazetka/GAZETKA1/index.htm>. Dużo też rozmawiam z dziećmi. Mam swój aktyw, z którym spotykam się regularnie, mam stałą grupkę czytelników, którzy przychodzą po prostu posiedzieć w czytelni. Dzięki wsparciu mamy w bibliotece komputer i dostęp do Internetu, co niezwykle podnosi atrakcyjność tego miejsca.

Tak więc wygląda codzienna praca zakręconego pozytywnie bibliotekarza.

I powiem Wam Wszyscy Drodzy Malkontenci, że kocham tę pracę i mimo uposażenia

zdecydowanie odbiegającego od średniej krajowej, nigdy nie chciałabym robić niczego innego!

Na własny użytek opracowałam plan pracy w bibliotece szkolnej z uczniem zdolnym oraz z uczniem mającym problemy edukacyjne.

Muszę dodać jeszcze jedną ważną uwagę. Po roku pracy w szkole przekonałam się, że dzieci, z którymi rozmawia się ich językiem, o ich problemach i broń Boże z pozycji mądrzejszego dużo chętniej przychodzą do biblioteki i dużo chętniej dają się namówić na przeczytanie „podtykanej” książki. Równie duże znaczenie ma styl ubierania. Generalnie utarło się, że bibliotekarki ubierają się staromodnie i szaro. Pewnie coś w tym jest, choć daleka jestem od uogólniania. Zauważyłam, że odkąd zaczęłam ubierać się na luzie i sportowo – dzieci dużo śmieiej zaczynają rozmowę. To są moje obserwacje.

Pozdrawiam całą BIBLIOTEKARSKĄ BRAC̄ moim ulubionych hasłem „Biblioteki w Europie były zawsze”.

DOROTA OLEJNIK
bibliotekarz nauczyciel

w Szkole Podstawowej nr 5 w Pabianicach



„Biblioteka otwarta dla Ciebie” w PiMBP w Kole

Podobnie jak w latach poprzednich Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Kole włączyła się aktywnie w obchody ogólnokrajowego Tygodnia Bibliotek organizowanego w br. pod hasłem „Biblioteka otwarta dla Ciebie”. Celem podejmowanych przez Książnicę Kolską działań było rozpropagowanie wiadomości o społecznej, edukacyjnej i kulturotwórczej roli biblioteki, zwłaszcza wśród młodych użytkowników.



Przez dwa dni (9 i 10 maja) trwały warsztaty: „Papier ręcznie czerpany”, zorganizowane z myślą o dzieciach i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjów. Zajęcia prowadzili: Katarzyna i Łukasz Bakalarczykowie, właściciele czerpalni papieru Kolender z Gliwic. Dzieciom i młodzieży ery Internetu zajęcia przybliżyły ciekawą i barwną historię papiernictwa. W czasie warsztatów czerpano papier barwiony techniką japońską z zatopionymi płatkami kwiatów. Młodzi ludzie czerpali go z dębowej kadzi papierniczej pod czujnym okiem osób przebranych w stroje mnichów. Celulozę odciskano w zabytkowej prasce. Każdy z uczniów otrzymał własnoręcznie wyczerpany papier z pieczęcią lakową.

Dzień później dzieci z przedszkoli miejskich wzięły udział w akcji Klub czytających przed-

szkoli działającej w ramach kampanii społecznej: „Cała Polska czyta dzieciom”. Zaproszeni goście – władze samorządowe miasta Koła i powiatu kolskiego – odczytali teksty swoich ulubionych bajek. W repertuarze obok – dziś już klasyków – Jana Brzechwy, Juliana Tuwima, znalazły się utwory pisarzy młodego pokolenia m.in. lubianego i cenionego Grzegorza Kasdepke.

Podobną w klimacie akcję, tym razem dla dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kole przeprowadzono 12 maja. W 200. rocznicę urodzin Hansa Christiana Andersena uczestnikom imprezy pt. „Świat Andersena”, baśnie duńskiego bajkopisarza czytali z wielkim zaangażowaniem pracownicy biblioteki. Tym razem na zakończenie imprezy młodzi słuchacze wykonali do przeczytanych dzieł niezwykle barwne ilustracje.

13 maja Książnica Kolska we współpracy z Miejskim Domem Kultury i Szkołą Podstawową nr 1 w Kole zorganizowała imprezę pod hasłem „Noc w Bibliotece”. Barwny korowód postaci z baśni Andersena przeszedł ulicami miasta spod siedziby starostwa do Filii dla Dzieci PiMBP. W programie wieczoru znalazły się różnorodne formy zabaw z książką, zgadywanki, quizy, zabawy plastyczne (lepienie z masy solnej, wydzieranki itp.) i zabawy przy muzyce (m.in. taniec brzydkiego kaczątka przy muzyce Czajkowskiego). Tego wieczoru w siedzibie biblioteki wystąpił też teatr pantomimy działający pod kierunkiem Radomira Piórna przy MDK w Kole. Zachwyty i wzruszenie wśród uczestników wywołała inscenizacja „Dziewczynki z zapalkami”. To widowiskowe wydarzenie zamknęło cykl spotkań w ramach tegorocznego Tygodnia Bibliotek.

Zarówno czytelnikom, jak i pracownikom PiMBP w Kole tydzień ten upłynął w radosnej atmosferze.

ANNA PIETRUSZKA
kierownik Filii dla dzieci PiMBP
w Kole

Nie zapomnij o prenumeracie!



Droga do wolności

Scenariusz lekcji z okazji 25. rocznicy NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

dla uczniów gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych

*„Długą listę mam zastrzeżeń
do tych których strach ogarnia
ale mimo wszystko wierzę
w święte słowo „Solidarność”*

Leszek Czajkowski

Cel:

- Przybliżenie atmosfery lat okresu powstania „Solidarności”.
- Poznanie źródeł wiedzy o „Solidarności”.
- Podkreślenie roli Kościola w podtrzymywaniu niepodległościowych dążeń Polaków.

Zdobycie wiedzy:

- zapoznanie się z historią powstania NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”,
- zapoznanie się z motywami działania demokratycznej opozycji w PRL,
- uświadomienie sobie roli NSZZ „Solidarność” w budowaniu III RP.

Zdobycie umiejętności:

- wyszukiwanie informacji dotyczącej najnowszej historii Polski w oparciu o zbiory biblioteczne,
- dokonanie własnej oceny tamtego okresu.

Metody:

- pokazowe – wystawa, filmy wideo,
- słowno-muzyczne – dyskusja, pogadanka, pieśń Jacka Kaczmarskiego „Mury”,
- drama – rzeźba.

Środki dydaktyczne:

- prasa II obiegu, prasa rządowa z początku lat 80. XX w.
- publikacje zwarte o NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”,
- film Solidarność – czyli jak zerwaliśmy żelazną kurtynę – Krystyny Mokrosińskiej i Gabriela Meretika,
- materiały na wystawkę: fotografie, znaczki, pocztówki, kasety z pieśnią Jacka Kaczmarskiego „Mury”.

PRZEBIEG LEKCJI

1. Wprowadzenie – Przy dźwiękach pieśni „Mury” Jacka Kaczmarskiego – jednego z bardów „Solidarności” obejrzenie wystawy zdjęć z okresu powstania Solidarności, wycinków prasowych (np. puste półki sklepowe, kartki na mięso), znaczków i pocztówek.

Magiczne słowo „Solidarność” – z lokalnego (polskiego) ruchu przerodziło się w światowy ewenement, który miał kluczowe znaczenie dla historii końca XX w. Solidarność zrodziła się z buntu przeciw władzy komunistycznej. Fale strajków latem 1980 r. i będące jej konsekwencją narodziny „Solidarności” to wydarzenie uznawane przez wielu historyków za właściwy początek agonii systemu socjalistycznego w Europie Środkowo-Wschodniej. Nie ma pełnej zgodności co do tego, który z czynników odegrał najistotniejszą rolę w narodzinach największego w dziejach Polski ruchu społecznego. Obejrzenie filmu.

2. Krótka historia powstania Solidarności – obejrzenie fragmentu filmu Solidarność czyli jak zerwaliśmy z żelazną kurtyną. Krótka dyskusja a następnie praca w grupach – załącznik nr 1:

● geneza Sierpnia 1980 r.

- wydarzenia lat 70. (na Wybrzeżu i w Radomiu),
- bankructwo gospodarki i życie na kredyt (1976 r.), protesty, podwyżki cen artykułów spożywczych, kartki na mięso,
- powstanie Komitetu Obrony Robotników, pomoc aresztowanym robotnikom, działalność wydawnicza („Zapis”, „Głos”),
- powstanie innych organizacji (ROPCiO, KPN, TKN, KIK), odtajniano tzw. „białe plamy”,
- duszpasterstwo akademickie (protekcja Episkopatu Polski i kardynała Wyszyńskiego, rozwinął się ruch OAZ Ruch-Światło-Życie, rosła liczba uczestników pielgrzymek na Jasną Górę),
- rządzący mnożyli stanowiska, awansowali w zamian za przyjęcie ideologii marksistowskiej i udział w propagandzie sukcesu,
- kryzys systemu wartości – kino moralnego niepokoju (Zanussi, Kieślowski, Wajda – Człowiek z marmuru),
- wybór papieża Polaka – Karola Wojtyły, I Pielgrzymka do Polski Jana Pawła II – homilia na pl. Zwyciestwa,
- w lipcu 1980 r. kolejne podwyżki cen, fala protestów, strajk okupacyjny (14.08.1980 r.), strajki na całym Wybrzeżu, lista postulatów (załącznik nr 2):

● narodziny Solidarności

- pod koniec sierpnia wobec stanowczej postawy strajkujących władze zdecydowały się na

podpisanie historycznego dokumentu (przy kamerach telewizyjnych),

– władze zgodziły się również na rejestrację NSZZ Solidarność 10 listopada 1980 r.

● działacze opozycji:

- Lech Wałęsa,
- Tadeusz Mazowiecki, Jacek Kuroń,
- Janusz Onyszkiewicz, Bogdan Borusewicz,
- Anna Walentynowicz, Andrzej Gwiazda,
- Jan Rulewski, Stefan Bratkowski,
- Marian Jurczyk, Zbigniew Bujak.

3. Dlaczego Solidarność? Napis – opis, historia. Napis „Solidarność” spopularyzowali w latach 80. fotoreporterzy na całym świecie. Czerwone litery tłoczyły się w pochodzie pod białoczerwonym sztandarem. Co przedstawia napis? Krótka rozmowa kierowana metodą dramy – rzeźby, spróbujcie ustawić napis SOLIDARNOŚĆ.

4. Rola kościoła i Jana Pawła II w tworzeniu i rozwijaniu „Solidarności”. Analiza słów z homilii Jana Pawła II „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi, tej Ziemi” (ubezwłasnowolnione przez wiele lat społeczeństwo odzyskało zdolność stanowiąca o sobie w konsekwencji – strajk w Gdańsku, który zaowocował powstaniem Solidarności).

5. Informacje o Solidarności w prasie rządowej i drugiego obiegu – wyszukiwanie informacji – załącznik nr 3. Podkreślenie różnic i znaczenia roli prawdy historycznej.

6. Jakie źródła przekazują nam prawdę o „Solidarności”? Filmy MEN, filmy Zanusiego, Kieślowskiego, Wajdy. Radio Wolna Europa, Internet strona – WWW.solidarnosc.org.pl

7. Praca domowa. Napisz jaką rolę odegrała „Solidarność” w tworzeniu III RP lub przeprowadź wywiad z osobą działającą w Solidarności w okresie jej powstania?

Załącznik nr 1 Geneza Sierpnia 1980

Na podstawie dostępnych źródeł wskażcie ważne wydarzenia, które miały wpływ na powstanie SOLIDARNOŚCI oraz nazwiska głównych działaczy opozycji.

Źródła:

1. Borucki M.: *Historia Polski do 1997 r.* Warszawa: MADA, 1998 (dział: Sierpień 1980 i „Solidarność”).

2. Czubiński A.: *Historia Polski 1864-2001.* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 2002 (dział: okres schyłkowy realnego socjalizmu 1980-1989).

3. Holzer J.: *Polska 1980-1981: czasy pierwszej Solidarności.* Warszawa: Wydaw. Szkolne i Pedagogiczne, 1995.

4. Pronobis W.: *Świat i Polska w XX w.* Warszawa: Editions Spotkania, 1990 (rozdział: Polska w latach 1956-1989, dział „polskie lato” 1980 r., Polska w okresie legalnej działalności NSZZ „Solidarność”).

5. Roszkowski W.: *Historia Polski 1914-2000.* Wyd. 8 rozszerz. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN, 2001 (dział: pod znakiem „Solidarności” 1980-1981).

6. Roszkowski W.: *Najnowsza historia Polski 1980-2002.* T. 3 Warszawa: Świat Książki, 2003 (dział: Szesnaście miesięcy Solidarności).

7. *Solidarność: XX lat historii.* Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen TYSOL, 2000.



Załącznik nr 2 21 postulatów z 17 sierpnia 1980 r.

1. Akceptacja niezależnych od partii i pracodawców wolnych związków zawodowych wynikających z ratyfikowanej przez PRL Konwencji nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy, dotyczących wolności związków zawodowych.

2. Zagwarantowanie prawa do strajku oraz bezpieczeństwa strajkującym i osobom wspomagającym.

3. Przestrzeganie zagwarantowanej w Konstytucji PRL wolności słowa, druku, publikacji, a tym samym nie represjonować niezależnych wydawnictw oraz udostępnić środki masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wyznań.

4. Przywrócić do poprzednich praw:

a) ludzi zwolnionych z pracy po strajkach w 1970 i 1976 r., studentów wydalonych z uczelni za przekonania,

b) zwolnić wszystkich więźniów politycznych (w tym Edmunda Zdrożyńskiego, Jana Kozłowskiego, Marka Kozłowskiego),

c) znieść represje za przekonania.

5. Podać w środkach masowego przekazu informację o utworzeniu Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz publikować jego żądania.

6. Podać realne działania mające na celu wprowadzenie kraju z sytuacji kryzysowej poprzez:

a) podanie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej,

b) umożliwienie wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenie w dyskusji nad programem reform.

7. Wyplącić wszystkim pracownikom biorącym udział w strajku wynagrodzenie za okres strajku – jak za urlop wypoczynkowy, z funduszu CRZZ.

8. Podnieść zasadnicze uposażenie każdego pracownika o 2000 zł na miesiąc, jako rekompensatę dotychczasowego wzrostu cen.

9. Zagwarantować automatyczny wzrost płac równoległe do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza.

10. Realizować pełne zaopatrzenie rynku wewnętrznego w artykuły żywnościowe, a eksportować tylko nadwyżki.

11. Znieść ceny komercyjne oraz sprzedaż za dewizy w tzw. eksporcie wewnętrznym.

12. Wprowadzić zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej oraz znieść przywileje MO, SB i aparatu partyjnego poprzez: zrównanie zasiłków rodzinnych zlikwidowanie specjalnych sprzedaży, itp.

13. Wprowadzić na mięso i jego przetwory kartki – bony żywnościowe (do czasu opanowania sytuacji na rynku).

14. Obniżyć wiek emerytalny dla kobiet do 55 lat, a dla mężczyzn do lat 60 lub przepracowanie w PRL 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn bez względu na wiek.

15. Zrównać renty i emerytury starego portfela do poziomu aktualnie wypłacanych.

16. Poprawić warunki pracy służby zdrowia, co zapewni pełną opiekę medyczną osobom pracującym.

17. Zapewnić odpowiednią ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących.

18. Wprowadzić urlop macierzyński płatny przez okres trzech lat na wychowanie dziecka.

19. Skrócić czas oczekiwania na mieszkania.

20. Podnieść diety z 40 zł na 100 złotych i dodatek za rozłąkę.

21. Wprowadzić wszystkie soboty wolne od pracy. Pracownikom w ruchu ciągłym i systemie czterobrygadowym brak wolnych sobót zrekompensować zwiększonym wymiarem urlopu wypoczynkowego lub innymi płatnymi dniami od pracy.

Załącznik nr 3 Prasa rządowa

„Trybuna Ludu” z 24.12.1980 r. (odezwa Komitetu Centralnego PZPR) z 31.12.1981 r. (po rozmowach rządu z „Solidarnością”) z 21-22.07.1981 r. i z 11.12.1981 r. (brak akcentów zwiastujących stan wojenny).

Prasa opozycyjna tzw. drugiego obiegu „Robotnik” – dwutygodnik wydawany przez środowisko KOR w latach 1977-1981 (twórcy m.in. Stefan Kawalec, Helena i Witold Łuczywo, Ludwika i Henryk Wujec).

„**Zapis**” – kwartalnik literacki (skład m.in. Stanisław Barańczak, Kazimierz Brandys, Jacek Bocheński, Andrzej Drawicz, Adam Michnik, Kazimierz Orłoś, wychodzi w Londynie. Do wprowadzenia stanu wojennego wydano 18 numerów.

„**Krytyka**” – kwartalnik polityczny ukazujący się w Warszawie. Początkowo w skład wchodził Stanisław Barańczak, Adam Michnik, Jan Lityński, Jacek Kuroń, Vaclav Havel. W latach 1982-87 skład redakcji był anonimowy.

Krótką informacją o Niezależnej Oficynie Wydawniczej „NOWA”. Pisma wydawane przez związeki (niektóre):

- „**Solidarność Dolnośląska**”,
- „**Wolny Związkowiec**” (Huta Katowice),
- „**Jedność**” – organ Komitetu Strajkowego w stoczni Szczecińskiej,
- „**Niezależność**” – informator NSZZ Solidarność region Mazowsze,
- „**Goniec małopolski**” – Sekcja Kraków,
- „**Solidarność Wielkopolski**”,
- „**Głos wolny**” – Gazeta I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ Solidarność,
- „**Biuletyn Łódzki**”,
- „**Kronika Małopolska**”.

BEATA WALCZAK
nauczyciel bibliotekarz

Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Pile

Polscy laureaci Literackiej Nagrody Nobla Projekt edukacyjny

*Projekt to tyle, co celowe działanie
wykonane z całego serca.*

Jedną z metod zalecanych w realizacji ścieżki jest metoda projektu, która oprócz wiedzy merytorycznej umożliwia uczniom nabycie różnych umiejętności.

Metoda ta nie wprowadza konieczności wielkich zmian organizacyjnych w szkole, nie wymaga też przeznaczenia na nią nie więcej niż 4-5 godzin lekcyjnych w ciągu roku.

Istotną cechą metody projektu jest samodzielna praca uczniów, niezależnie od tego czy pracują indywidualnie, czy grupowo. Projekt jako metoda nauczania:

- ma określone cele i metody pracy,
- ma wyznaczone terminy realizacji całości oraz poszczególnych etapów,
- znane są osoby odpowiedzialne za jego realizację,
- kryteria oceny poszczególnych etapów pracy i rodzajów aktywności uczniów są jasne,

● uczniowie mogą pracować indywidualnie, choć znacznie częściej zadania realizowane są w grupie (w grupach),

● rezultaty pracy prezentowane są publicznie (na ogół na forum klasy lub szkoły),

● podstawowe informacje (zadania, jakie stawia przed uczniami nauczyciel) temat, cele, metody pracy, terminy i kryteria oceny (są przygotowywane przez nauczyciela w formie tzw. instrukcji).

Chciałabym podzielić się swoimi doświadczeniami w stosowaniu metody projektów przy realizacji zagadnień z edukacji czytelniczej i medialnej.

Projekt edukacyjny POLSCY LAUREACI LITERACKIEJ NAGRODY NOBLA realizowałam z młodzieżą z klasy drugiej liceum o profilu ekologicznym.

Uczniowie realizowali projekt jeden miesiąc.

Przy pracy nad projektem współpracował nauczyciel języka polskiego, informatyk i nauczyciel bibliotekarz.

W pierwszym etapie pracy uczniowie zostali zapoznani z metodą projektów oraz z obszarem tematycznym, w którym wykonali projekty.

Dokonał wyboru zagadnień. Nastąpił podział na 4 grupy i zaplanowanie pracy w poszczególnych zespołach.

Dobór grup odbywał się na zasadach pełnej dobrowolności. Grupy liczyły po 8 osób.

Poszczególne grupy zdecydowały się opracować następujące tematy:

Grupa I – Sylwetka Czesława Miłosza.

Grupa II – Sylwetka Wisławy Szymborskiej.

Grupa III – Życie i twórczość Henryka Sienkiewicza.

Grupa IV - Postać Władysława Reymonta.

Każda grupa wybrała lidera grupy. Liderzy grup spotykali się na konsultacjach raz w tygodniu.

Ustalone zostały kryteria oceniania:

- zgodność treści z tematem,
- oryginalność ujęcia tematu,
- estetyka wykonania pracy,
- różnorodność źródeł informacji,
- wkład pracy włożony w realizację zadania.

Każdy uczeń przygotował kartę samooceny.

Prezentacje odbyły się na 2-godzinnych zajęciach z języka polskiego. Prezentacje poszczególnych grup oceniała komisja składająca się z wicedyrektora, nauczyciela języka polskiego, informatyka i nauczyciela bibliotekarza.

Uwagi i spostrzeżenia

Praca metodą projektów podoba się uczniom, ponieważ uczy współpracować w grupie, przyswajając wiedzę w sposób ciekawy, pozwala planować pracę w grupie, dzielić się zadaniami, dokonywać samooceny swojej własnej pracy oraz samooceny pracy grupy.

Uczniowie wykazali duże zainteresowanie, byli chętni, aktywni, korzystali z różnych źródeł informacji.

Grupa II przygotowała prezentację multimedialną, a grupa IV nagrała film-wywiad z Władysławem Reymontem.

Uważam, że metoda projektów skutecznie kształtuje ważne umiejętności uczniów.

Wyniki ankiety

Uczniowie w wypełnionej ankiecie określili, że wykonując projekty edukacyjne:

● pogłębili swoją wiedzę na temat polskich laureatów Literackiej Nagrody Nobla,

● doskonalili umiejętność pracy w zespole,

● planowali własne działania,

● zbierali, selekcjonowali informacje,

● efektywnie uczestniczyli w pracach grupy,

● rozwiązywali problemy i podejmowali decyzje,

● prezentowali własną pracę,

● docenili pracę w grupie,

● nauczyli się przygotowywać prezentację multimedialną w programie Power Point.

Uczniowie twierdzą, że praca metodą projektów jest ciekawa ponieważ:

● „Przyswajając wiedzę dobrze się bawimy”.

● „Umieszczone w projekcie zdjęcia budzą ciekawość, ułatwiają zapamiętywanie wydarzeń związanych z życiem i twórczością Henryka Sienkiewicza”.

● „Nie trzeba wszystko samemu opracowywać, w grupie zawsze jest więcej pomysłów, rozwiązań”.

● „Rozwija pomysłowość, umiejętność pracy w grupie i nie jest stresująca”.

● „Zdobywamy nowe doświadczenia”.

Uczniowie uważają, że praca metodą projektów wymaga od nich dużego zaangażowania i poświęcenia swojego wolnego czasu na wykonanie zadania.

BIBLIOGRAFIA

1. Błażciewska H.: *Metoda projektu*. „Biblioteka w Szkole” 2001 nr 9 s. 12.

2. Brudnik E., Moszyńska A., Owczarska B.: *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie: przewodnik po metodach aktywizujących*. Kielce 2000.

3. Kędracka-Feldman E.: *Wybrane metody i techniki aktywizacji uczniów*. Warszawa 1999.

4. Grodecka E., Sokołowska H.: *Edukacja czytelnicza i medialna w szkole podstawowej i gimnazjum: poradnik dla nauczycieli realizujących ścieżki międzyprzedmiotowe*. Lublin 2000.

5. Grondas M.: *Projekt jako narzędzie integracji międzyprzedmiotowej*. W: *Integracja międzyprzedmiotowa*. Anna Dereń [i inni]. Warszawa 1999, s. 107-119.

6. Nowacki T.: *O metodzie projektów*. Wyd. 2. Warszawa 1999.

7. Peryga E.: *Tramwajem po mieście: projekt w pracy szkoły*. „Biblioteka w Szkole” 2000 nr 9 s. 14-15.

8. Suliga M.: *Metoda projektów*. Łódź 1996.

9. Zieleniewska J. S.: *Metoda projektu w edukacji regionalnej*. „Nowc w Szkole” 2002 nr 9 s. 14-16.

Projekt jest przeznaczony dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Przy pracy nad projektem mogą współpracować nauczyciele języka polskiego, informatyki i nauczyciele bibliotekarze.

Temat projektu: Polscy laureaci Literackiej Nagrody Nobla.

Cel ogólny: poznanie biografii polskich laureatów Literackiej Nagrody Nobla (Henryka Sienkiewicza, Władysława Reymonta, Czesława Miłosza, Wisławy Szymborskiej).

Cele:

Uczeń:

- zna historię Nagrody Nobla,
- umie przygotować prezentację z wykorzystaniem narzędzi medialnych,
- potrafi w sposób racjonalny korzystać z różnorodnych źródeł informacji,
- potrafi pracować i współdziałać w grupie,
- potrafi rozwiązywać problemy drogą negocjacji,
- potrafi projektować układ dokumentu (wygląd, estetyka, czytelność),
- potrafi dokonać samooceny pracy grupy,

● potrafi dokonać samooceny swojej własnej pracy,

● potrafi występować publicznie przed koleżankami i kolegami.

Czas realizacji: 1 miesiąc – wykonanie projektu, 4 razy konsultacje z liderami grup w ciągu miesiąca, 2 godziny na prezentacje w klasie oraz 1 godzina na samoocenę (ocenę pracy grup i ewaluację).

Sposób pracy: Praca nad projektem będzie realizowana w 4 grupach. Każda grupa wykona jedno z przydzielonych zadań.

Organizacja grup: Uczniowie zgodnie ze swoimi zainteresowaniami samodzielnie dzielą się na grupy. Wybór lidera zespołu zależy od decyzji członków. Zespoły powinny liczyć od 5 do 8 osób.

System oceniania: Oceniana będzie praca uczniów podczas przygotowania zadania, jak i jego prezentacja przed klasą. Ocena ma charakter punktowy. Punktacja dokonywana będzie w skali 1-10. Punkty będą wystawiane w dwóch kategoriach: jakość pracy w grupie i jakość prezentacji. Punkty za pracę w grupie przydzielają uczniowie, a za prezentację nauczyciel. Każdy uczestnik projektu wypełnia kartę samooceny ucznia.

Zadania	Osoby odpowiedzialne Termin realizacji	Co i jak będzie oceniane
1. Sylwetka Czesława Miłosza (wykonanie książki przedstawiającej życie i twórczość)	Lider grupy 9.12.2005 r. Czas prezentacji: 15-20 min.	– umiejętność pracy w grupie – planowanie pracy – zaangażowanie – wywiązywanie się z przyjętych zobowiązań – estetyka wykonania pracy
2. Sylwetka Wisławy Szymborskiej (przygotowanie prezentacji multimedialnej w programie Power Point)	Lider grupy 9.12.2005 r. Czas prezentacji: 15-20 min.	– umiejętność pracy w grupie – planowanie pracy – zaangażowanie – wywiązywanie się z przyjętych zobowiązań – inwencja twórcza – poprawność przygotowania prezentacji
3. Życie i twórczość Henryka Sienkiewicza (wykonanie albumu przypominającego starą księgę)	Lider grupy 9.12.2005 r. Czas prezentacji: 15-20 min.	– umiejętność pracy w grupie – planowanie pracy – zaangażowanie – wywiązywanie się z przyjętych zobowiązań – oryginalność i estetyka wykonania albumu
4. Postać Władysława Reymonta (nakręcenie filmu – przeprowadzenie wywiadu)	Lider grupy 9.12.2005 r. Czas prezentacji: 15-20 min.	– umiejętność pracy w grupie – planowanie pracy – zaangażowanie – wywiązywanie się z przyjętych zobowiązań – pomysłowość – treść i poprawność językowa

Arkusz oceny dla komisji (skala ocen 1-10 punktów)

Grupa	Cel działania	Spełnienie wymagań (wykonanie zadania)	Oryginalność ujęcia tematu	Poprawność językowa tekstów, wypowiedzi	Estetyka wykonania pracy	Prezentacja, wywołanie zaciekawienia	Ocena końcowa za projekt
I							
II							
III							
IV							

Arkusz oceny dla grupy (skala ocen – 1-10 punktów)

Grupa	Jasne przedstawienie przez grupę celów do osiągnięcia	Na ile oceniasz wkład pracy włożony w realizację zadań?	Jaką ocenę postawisz za oryginalność ujęcia tematu?	W jakim stopniu projekt grupy poszerzył twoją wiedzę, rozbudził twoje zainteresowanie tematem?	Postaw ocenę końcową za projekt
I					
II					
III					
IV					

KARTA SAMOOCENY UCZNIĄ

- Nazwisko i imię autora
1. Temat projektu
 2. Cele projektu
 3. Opisz zadania, które trzeba było wykonać aby zrealizować cele projektu
 4. Jakie trudności wystąpiły podczas realizacji projektu?
 5. Jakie korzyści wynikają z realizacji projektu edukacyjnego?
 6. Jaki był mój wkład pracy włożony w realizację projektu?
 7. Z jakich źródeł informacji korzystałem(am)?
 8. Czy praca metodą projektów jest ciekawa? Jeśli tak to dlaczego?

IRENA ZALEWSKA
nauczyciel bibliotekarz w ZS nr 1 w Stargardzie

Gminna Biblioteka Publiczna w Bestwinie najlepszą biblioteką w powiecie bielskim

● 12.05.2005 r. w Książnicy Beskidzkiej odbyła się uroczystość podsumowania tegorocznego konkursu „Najlepsza biblioteka w powiecie bielskim”, którą zorganizował starosta bielski Andrzej Płonka przy współpracy Książnicy Beskidzkiej oraz ZO Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Bielsku-Białej. Uroczystość prowadził dyrektor Książnicy Bogdan Kocurck. Podstawowym kryterium konkursu był stopień rozwoju biblioteki na przestrzeni ostatnich lat – pod kątem planowania rozwoju, doskonalenia kadry, dokumentacji bibliotecznej, zarządzania informacją regionalną, kontaktów z czytelnikiem, sposobów pracy z użytkownikami, projektowania usług kulturalno-educacyjnych, zakupu materiałów bibliotecznych (zbiory tradycyjnie, multimedia), postępu technologicznego, współdziałania w środowisku. W tegorocznej edycji tytuł: „Najlepsza Biblioteka w Powiecie Bielskim w roku 2004/2005” otrzymała Gminna Biblioteka Publiczna w Bestwinie, której dyrektorem jest **Teresa Lewczak**. Wyróżnienia otrzymały następujące biblioteki: Miejska Biblioteka Publiczna w Czuchowicach-Dziedzicach, Gminna Biblioteka Publiczna w Buczkowicach i Gminna Biblioteka Publiczna w Wilkowicach oraz dodatkowo Gminna Biblioteka Publiczna w Jaworzu. Nagrodzone placówki wykazują dużą troskę o rozwój czytelnictwa. Księgozbiory są w miarę możliwości aktualizowane, prowadzone są prace merytoryczne z księgozbiorem, katalogami komputerowymi. Biblioteki te promują aktywne formy uczestnictwa w kulturze i świetnie współpracują ze środowiskiem lokalnym. Nagrody pieniężne ufundował starosta bielski Andrzej Płonka.

(Skrót artykułu Aliny Majcher drukowanego w czasopiśmie regionalnym „Mój Powiat” 2005 nr 5 s. 18.)

Międzynarodowy Dzień Walki z Analfabetyzmem

● Jest on obchodzony 8 września, począwszy od 1965 r. – z inicjatywy UNESCO, także pod nazwą Światowy Dzień Umiejętności Czytania. Z pojęciem analfabetyzmu, czyli braku umiejętności pisania i czytania u osób dorosłych, ściśle związane są m.in.: analfabetyzm wtórny (funkcjonalny), czyli praktyczna niezdolność do posługiwania się słowem pisanym oraz analfabetyzm zmatematyczny, czyniący ludzi niezdolnymi do sprawdzenia rachunków, czy obliczania podatków. We współczesnych społeczeństwach rozwiniętych dotyczy to na ogół pół procenta ludności, głębszym zjawiskiem jest w krajach Trzeciego Świata, gdzie sięga nawet kilkudziesięciu procent mieszkańców. Ocenia się, że 77% Polaków, 47% Amerykanów i 28% Szwedów ma problemy ze zrozumieniem tekstów. Problem analfabetyzmu wtórnego jest trudny do opanowania, można go przezwyciężyć poprzez intensyfikację czytelnictwa wśród ludności – czytanie książek i prasy, korzysta-

nie z księgarni, biblioteki. Z okazji tego dnia Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu zorganizowała w Galerii „Na Cyplu” wystawę pt. „ABCzytam”. Wystawę można było oglądać do 10.10. br.

EBIB – oficjalna platforma cyfrowa SBP

● 5 września 2005 r. odbyło się wspólne posiedzenie przedstawicieli Prezydium SBP oraz Komisji Wydawnictw Elektronicznych (EBIB). W posiedzeniu uczestniczyli: Elżbieta Stefańczyk, Joanna Pasztalnic-Jarzyńska, Ewa Kobierska-Maciuszko, Maria Burchard, Mieczysław Szyszko, Aleksander Radwański, Bożena Bednarck-Michalska, Anna Filipowicz, Barbara Szczepańska, Marzena Ciemć.

Głównym tematem posiedzenia była przyszłość serwisu EBIB oraz serwisu informacyjnego SBP. Ustalono, że oba serwisy zostaną zintegrowane, tworząc oficjalną platformę cyfrową Stowarzyszenia. Nazwa nowego serwisu będzie następująca: **Elektroniczna Biblioteka – platforma cyfrowa SBP**. Integracja nastąpi do końca 2005 r. Stowarzyszenie będzie aktywnie zabiegać o pozyskanie środków na rozwój serwisu, zaś serwis będzie aktywnie prowadził wszystkie działania Stowarzyszenia. Podczas spotkania omówiono szereg przedsięwzięć, w których znaczącą rolę ma odegrać nowy serwis.

Komisja Zarządzania i Marketingu przy ZG SBP

● Z inicjatywy Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w dn. 21.09. br. odbyło się spotkanie przedstawicieli najważniejszych ośrodków akademickich kraju w sprawie utworzenia przy SBP Komisji Zarządzania i Marketingu. W posiedzeniu uczestniczyli: prezes ZG SBP – Elżbieta Stefańczyk, prezes Śląskiego Okręgu SBP – Sylwia Błaszczuk oraz dyrektor Instytutu – prof. dr hab. Elżbieta Gondck. Propozycje przyszej Komisji były przedmiotem referatu Stefana Kubowa (Miejsce zarządzania i marketingu w pracach Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich).

Do głównych celów Komisji będzie należało: popieranie rozwoju badań nad zarządzaniem i marketingiem w bibliotece, współdziałanie z innymi sekcjami i komisjami SBP oraz stała Konferencją Dyrektorów Bibliotek Szkół Wyższych, Związkiem Bibliotek Polskich, dążenie do wprowadzenia problematyki zarządzania i marketingu do programów kształcenia i doskonalenia zawodowego, popularyzacja problematyki zarządzania i marketingu w środowisku zawodowym bibliotekarzy, inicjowanie i popieranie profesjonalnego zarządzania strukturami SBP i marketingu Stowarzyszenia. W kadencji 2005-2009 Komisja będzie co dwa lata organizowała konferencje naukowe, warsztaty i szkolenia (m.in. nt. wystąpień publicznych, oceniania pracowników, negocjacji, planowania strategicznego), podejmie starania o włączenie problematyki zarządzania i marketingu do wymagań przy egzaminie na bibliotekarza dyplomowanego, podejmie wysiłki w celu wprowadzenia wymogu posiadania kwalifikacji menedżerskich dla kandydatów do pracy w bibliotekach na-

ukowych i publicznych, wystąpi do ZG SBP o uruchomienie odrębnej scjii wydawniczej poświęconej zagadnieniom zarządzania i marketingu w bibliotekach, stworzy stronę WWW Komisji wraz z listą dyskusyjną i możliwością prowadzenia telckonferencji, będzie poszukiwała możliwości współpracy międzynarodowej (z IFLA i wybranymi stowarzyszeniami narodowymi). Tymczasowy Zarząd Komisji to: przewodnicząca dr Joanna Kamińska, wiceprzewodnicząca mgr Bogumiła Urban w WSB w Chorzowie i sekretarz dr Beata Żołędowska. Utworzenie Komisji musi być formalnie potwierdzone uchwałą ZG SBP.

Oprac. na podstawie dokumentu autorstwa Stefana Kubosa; tryb dostępu <http://cbib.oss.wroc.pl/news>

ZAPROSILI NAS...

- Biblioteka Narodowa do *Salonu Pisarzy* na spotkanie z Antonim Liberą. 12.09.2005 r.
- Biblioteka Narodowa do *Salonu Pisarzy* na spotkanie z Andrzejem Krzysztofem Kunrcem. 14.09.2005 r.
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego, Wydawnictwo „Norbertinum” na promocję tomiku poezji ks. Ryszarda K. Winiarskiego *Anioły przedmieścia*. 16.09.2005 r.
- Biblioteka Narodowa i Polskie Wydawnictwo Muzyczne S.A. do *Salonu Wydawców* na spotkanie z Polskim Wydawnictwem Muzycznym S.A. zorga-

nizowanym z okazji jubileuszu 60-lecia PWM. 21.09.2005 r.

● Wydawnictwo Akademickie, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie na promocję książki Włodzimierza Wójcikowskiego *Polesia czar. Knieje i mszary, miasta i wioski. Przewodnik po Polesiu Zachodnim*. 29.09.2005 r.

● Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu na cykl wykładów prof. St. Nicznawskiego z UMCS w Lublinie poświęconych Janowi Kochanowskiemu w 475. rocznicę urodzin. 4.10.-22.11.2005 r.

● Polskie Towarzystwo Retoryczne, CEBID oraz Ośrodek Kultury Forma na II Ogólnopolski Konkurs Krasomówczy o Laur Królowej Elżbiety. 8.10.2005 r.

● Fundacja Bertelsmanna i Goethe-Institut w Warszawie przy współpracy Biblioteki Narodowej i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na międzynarodową konferencję nt. „Wpływ koncepcji innowacyjnych oraz polityki na działalność biblioteki – poglądy i strategie”. 13-14.10.2005 r.

● Miejska Biblioteka Publiczna im. Ł. Górnickiego w Oświęcimiu, Redakcja kwartalnika „Guliwer” oraz Jury Nagrody Literackiej im. K. Makuszyńskiego na uroczystość „Z słońcem i uśmiecchem po drukowanych ścieżkach”. 21.10.2005 r.

● Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie na ogólnopolską konferencję pt. „Metodyka prowadzenia badań jakości usług bibliotek publicznych” podczas 9. Targów Książki w Krakowie w dn. 27-28.10.2005 r.

Za zaproszenia dziękujemy!

Poradnik BIBLIOTEKARZA

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
Ukazuje się od roku 1949

Komitet Redakcyjny: Elżbieta Barbara Zybert (przewodnicząca), Mirosława Majewska (sekretarz), Sylwia Błaszczuk, Wiesława Borkowska-Nichthausen, Andrzej Kempa, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz, Robert Miszczuk, Anna Skubisz, Barbara Stępniewska

Redaktor naczelny: Jadwiga CHRUŚCIŃSKA tel. (22) 822-43-49 wew. 18, 0505-078-945; e-mail: wydawnictwo_cbid@wp.pl; cbid@supermedia.pl; chruscinskaj@o2.pl
Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. (22) 552-02-26, 0600-505-662; e-mail: dgrabow@wp.pl
Redaktor techniczny i opracowanie graficzne: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96
Projekt graficzny okładki i piktogramów: Agata LIPNICKA
Honoraria autorskie: Małgorzata Konowrocka tel. (22) 825-54-25

Współpracują z redakcją: Lucjan Biliński, Grażyna Bilka, Lidia Błaszczuk, Ewa Gruda, Małgorzata Kisilowska, Bogdan Klukowski, Krystyna Kuźmińska

WYDAWNICTWO
SBP



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel./fax 827-52-96
Dyrektor Wydawnictwa – Janusz NOWICKI
Konto SBP: Millennium 701160 2202 0000 0000 2814 5355

Skład i łamanie: Renard Hawryszko. Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki 17a, 05-825 Grodzisk Mazowiecki. Nakład: 6200 egz. ISSN 0032-4752. Indeks 369594.



**Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej
Uniwersytet Jagielloński**

ogłasza nabór na

Studia Podyplomowe Bibliotekoznawstwa

Trzysemestralne studia kwalifikacyjne dla nauczycieli dają przygotowanie do prowadzenia zajęć dydaktycznych w ramach ścieżek edukacyjnych: Edukacja czytelnicza i medialna, Technologia informacyjna (szkoła zawodowa) i przedmiotu Technologia informacyjna (liceum, technikum) oraz zajęć w ramach bloków tematycznych związanych z profilem Zarządzanie informacją w liceum profilowanym.

Opłata za semestr: 1100 zł.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat Instytutu: 30-387 Kraków, ul. Gronostajowa 7 (III Kampus UJ), pok. P1.5, tel.: 664 67 57; informacja elektron.: sekretariat_zaoeczne@inib.uj.edu.pl; www.inib.uj.edu.pl.

Dokumenty należy składać w sekretariacie Instytutu do 31 stycznia 2006.

Zajęcia rozpoczynają się w II semestrze roku akad. 2005/2006.

WYDAWNICTWO
SBP



BIBLIOTECZKA
Poradnika Bibliotekarza

WYDAWNICTWO
SBP



Obejmuje publikacje metodyczne przeznaczone do wykorzystania w praktycznej działalności bibliotekarza, zwłaszcza w bezpośredniej pracy z dziećmi. **Prezentuje materiały nowe, nie zamieszczane na łamach „Poradnika”.** Autorami serii są bibliotekarze praktycy.

W s p r z e d a ż y :

- **Praca z aktywem bibliotecznym t. 2** – Izabela Żukowska. Cena 5 zł
- **Uroczystości szkolne w edukacji humanistycznej t. 3** – Krystyna Barańska. Cena 22 zł
- **Edukacja czytelnicza i medialna t 4** – Jadwiga Andrzejewska. Cena 9,50 zł
- **Teatrzyk na cały rok t. 6** – Małgorzata Pietrzak. Cena 25 zł
- **Retoryka na co dzień t. 7** – Małgorzata Pietrzak. Cena 25 zł

PODYPLOMOWE STUDIA INFORMACJI NAUKOWEJ UW

Studia poświęcone są zagadnieniom informacji i Internetu. Zagadnienia prezentowane są w dwóch blokach: teoretycznym i praktycznym. Szczególny nacisk położony jest na zajęcia praktyczne prowadzone w pracowni komputerowej. Celem kształcenia jest doskonalenie profesjonalnych umiejętności wyszukiwania informacji w różnych systemach online: publicznie dostępnych w Internecie oraz komercyjnych. Zajęcia praktyczne będą uzupełnione kursem tworzenia stron WWW, składu komputerowego oraz obsługi bibliotecznych systemów zintegrowanych. Zajęciom praktycznym będą towarzyszyły wykłady na temat podstaw informacji naukowej, reprezentacji wiedzy oraz automatyzacji bibliotek. Zajęcia realizowane będą w wymiarze łącznym 180 godzin.

Organizacja toku studiów

Zajęcia prowadzone będą przez 8 zjazdów (od stycznia 2006 do lipca 2006), w piątki w godz. 15.00-20.00, w soboty w godz. 9.00-18.00 oraz w niedziele 9.00-15.00.

Warunki przyjęcia

Studia podyplomowe są płatne. Koszt uczestnictwa wynosi 3000 zł (za dwa semestry). Zgłoszenia będziemy przyjmować do 15 listopada 2005 r. Limit miejsc jest ograniczony do 35 osób. Rekrutacja odbywa się według kolejności zgłoszeń.

Kandydat ubiegający się o przyjęcie na Studia Podyplomowe Informacji Naukowej UW zobowiązany jest złożyć u sekretarza Podyplomowych Studiów Informacji Naukowej (ul. Nowy Świat 69, 00-927 Warszawa, tel: 55-20-250) następujące dokumenty:

1. podanie z prośbą o przyjęcie adresowane do Dziekana Wydziału Historycznego UW,
2. odpis dyplomu magisterskiego,
3. kwestionariusz osobowy,
4. fotografia 37x52 bez nakrycia głowy,
5. dowód wpłaty manipulacyjnej w wysokości 80 zł, za postępowanie kwalifikacyjne na konto:

Uniwersytet Warszawski, Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych,
ul. Nowy Świat 69, 00-927 Warszawa,

Bank Millennium SA I Oddział Warszawa, 6711602202000000060849541
z zaznaczeniem: Podyplomowe Studia Bibliotekoznawstwa – opłata manipulacyjna.

Termin zgłoszeń

Zgłoszenia będziemy przyjmować do 15 listopada 2005 r.

Informacje

Dyżury sekretarza Studiów (mgr Michał Krupa) oraz szczegółowe informacje: w każdy piątek w godz. 14.00-16.00 w pok. 311 na III piętrze, ul. Nowy Świat 69, tel. 55-20-250.

Zakończenie nauki

Słuchacz będzie musiał uzyskać zaliczenie wszystkich bloków programowych. O formie zaliczeń decydować będą wykładowcy prowadzący bloki w porozumieniu z kierownikiem studiów. Po zakończeniu nauki słuchacze otrzymają świadectwa ukończenia Studiów Podyplomowych w zakresie Informacji Naukowej.

Koszty: postępowanie kwalifikacyjne 80 zł.

Czesne: cena całości: 3000 zł (2-sem 180 godz.).

Michał Krupa

WARUNKI PRENUMERATY „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA” I „BIBLIOTEKARZA”

„RUCH” S.A

Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są tylko na okresy kwartalne. Cena prenumeraty krajowej na IV kwartał 2005 r. wynosi 27 zł, a cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej.

1. Prenumerata krajowa:

- Przedpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A właściwe dla miejsca zamieszkania. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną do 5 każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty.

2. Prenumerata zagraniczna:

- Wpłaty przyjmuje jednostka „RUCH” S.A Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto: PEKAO S.A IV O/ Warszawa 68124010531111000004430494 lub kasa Oddziału.
- Informacji o warunkach prenumeraty udziela ww. Oddział – 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33. Tel: (prefiks) (0-22) 53-28-731, 53-28-816, 53-28-819, 53-28-820,
- infolinia 0-800-1200-29, w internecie <http://www.ruch.pol.pl>
- **Adres do korespondencji:** „RUCH” S.A O.K.D.P., ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa

POCZTA POLSKA

1. Przyjmowanie przedpłat od prenumeratorów, we wszystkich urzędach pocztowych w całym kraju w terminach:

- a. do 25 listopada – na prenumeratę realizowaną od 1 stycznia następnego roku,
- b. do 25 lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
- c. do 25 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
- d. do 25 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.

2. Urzędy pocztowe właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora przyjmują przedpłaty odpowiednio:

- a. do 30 listopada – na prenumeratę realizowaną do stycznia następnego roku,
 - b. do końca lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
 - c. do 31 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
 - d. do 31 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.
- Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane przez listonoszy i doręczycieli (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony.
 - Prenumerata prasy obejmuje pełne okresy kwartalne.
 - Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat, bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.
 - Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobrania dodatkowych opłat.

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Prenumeratę można również zrealizować w Dziale Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel. (0-22) 825-50-24, fax: 825-53-49, e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Cena zł 9,00 (w tym VAT 0%)

WYDAWNICTWO



**DO WSZYSTKICH TYCH,
KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONAŁĄ**

WYDAWNICTWO



Życzymy Wam sukcesów w nauce

Pamiętajcie o tym, że **WYDAWNICTWO SBP** jest dla Was. Publikujemy większość literatury Wam potrzebnej. Autorami tych książek są sprawdzeni praktycy, dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilkanaście pozycji książkowych. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

POLECAMY NASZE CZASOPISMA

Znajdziecie w nich wszystko co aktualne i najważniejsze
w bibliotekarstwie i informacji naukowej

BIBLIOTEKARZ. Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym. Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez SBP oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

PORADNIK BIBLIOTEKARZA. Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny. Ukazuje się od 1949 r. Czasopismo wydawane przez SBP.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ. Od 1993 r. czasopismo jest wydawane przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz SBP, jako półrocznik.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY. Czasopismo naukowe ukazujące się od 1927 r. niezbędne dla całego środowiska bibliotekarskiego. Od 2004 r. wydawane wyłącznie przez SBP. Kwartalnik.

EBIB. Elektroniczna BIBlioteka i Biuletyn EBIB. Wychodzi w formie elektronicznej od 1999 r. Działa w strukturze SBP od 2001 r.

Adresy: <http://ebib.oss.wroc.pl>; ebib.redakcja@oss.wroc.pl

KAŻDĄ KSIĄŻKĘ NASZEGO WYDAWNICTWA możesz zamówić:

Pisemnie: Dział Promocji i Kolportażu
02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213
Telefonicznie: (0-prefiks - 22) 825-50-24; 608-28-26
Faks: (0-prefiks - 22) 825-53-49
E-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Oferujemy Państwu także sprzedaż odręczną w dwóch punktach: w Wydawnictwie SBP – Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz w Dziale Promocji i Kolportażu – Al. Niepodległości 213. Staramy się – zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego – utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim, a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*.

**KUPUJCIE U NAS! BEZ NASZYCH KSIĄŻEK
ŚWIAT BIBLIOTEKARSKI BYŁBY UBOŻSZY**